



Wileńska wersja „Paris-Plage” mieszkańców stolicy cieszy i... denerwuje

Plaża i palmy nad Wilią

Dokładnie za dwa tygodnie nad brzegiem Wilii, nieopodal Białego Mostu w Wilnie, ma się pojawić... plaża z palmami, basenem, ekskluzywną kawiarnią o intrygującej nazwie „Kiss”, leżakami i wszystkimi atrakcjami. Ma być podobno wszystko, co można zaoferować dla spragnionego wypoczynku człowieka, który chce bez fatygowania iść na drugi koniec świata popalać się pod palmami.

Tegoroczne lato nie rozpieściło nas słońcem, dlatego też wilnianie powątpiewają, czy w ciągu tych kilkunastu dni lata w drugiej połowie sierpnia zdążą się nacieszyć plażą. Chociaż rzeczywiście budowa plaży mocno się spóźniła, ku pocieszeniu, synoptycy zapowiadają ciepły wrzesień.

Do końca kalendarzowego lata pozostały trzy tygodnie, toteż żeby usprawiedliwić cały zamysł — zafundować mieszkańcom Wilna i turystom plażę nie gorszą niż jest nad Sekwaną — w pośpiesznym tempie wykonywane są prace budowlane.

Na zaprojektowaną plażę z Trok przywieziono ponad 700 metrów ześciennych piasku. Ażeby miękkiego złocistego piasku nie wchłonięła ziemia, posypano go na specjalnej folii.

(Dokończenie na str. 2)



Czy na plaży pod Białym Mostem będzie tak samo tłoczno jak nad Bałtykiem?

Kolaż Lucja Stankevičiūtė

Socjaldemokraci i socjalliberałowie — razem w wyborach

Jest nowa koalicja

Przedstawiciele rządzącej większości sejmowej — socjaldemokraci i socjalliberałowie — wspólnie podążą na jesienne wybory do parlamentu.

Przewodniczący Nowego Związku Artūras Paulauskas wczoraj powiedział, że kierowana przez niego partia wspólnie z Litewską Partią Socjaldemokratyczną przed wyborami do Sejmu utworzy koalicję.

„Prawie 4 lata pracowaliśmy razem. Nasz rząd organizował zarządzanie gospodarką i, powiedziałbym, nieźle wykonał tę pracę. Dlatego też u progu wyborów musimy pomyśleć o wspólnej strategii i rzeczą naturalną jest chęć wspólnego startu w wyborach poprzez utworzenie większej siły politycznej” — powiedział Paulauskas.

Zaznaczył on, że rozmowy w sprawie koalicji zostały już odnotowane w niektórych dokumentach projektowych, które omówią prezydium obu partii.

„Dziś omawiamy te dokumenty, mówimy o założeniu wspólnej koalicji, o nazwie, proporcjach, podziale okręgów jednomandatowych. Od tego będą zależały nasze kolejne kroki” — powiedział przewodniczący Sejmu.

Pierwszy zastępca Litewskiej Partii Socjaldemokratycznej Česlovas Juršėnas wczoraj powiedział również, że dalsza praca z Nowym Związkiem jest niewątpliwie pożyteczna: „Wspólny start przyniesie nam niewątpliwą korzyść. Nasza koalicja pracuje nieźle, są konkretne wyniki”.

„Jeśli ponad 3 lata w koalicji z Nowym Związkiem pracowaliśmy pomyślnie, jeśli owocnie pracuje kierowany przez Algirdasa Brazauskasa rząd socjaldemokratów i socjalliberałów, musimy wspólnie zdać sprawozdanie narodowi i wspólnie podążać na wybory” — powiedział Juršėnas.

(Dokończenie na str. 3)

Trudny polsko-rosyjski dialog

Moskwa nie przeprosi

Przywiązujemy dużą wagę do zakończenia śledztwa katyńskiego — zapewnił wiceminister spraw zagranicznych Rosji Siergiej Razow podczas wczorajszego spotkania w Moskwie z prezesem polskiego Instytutu Pamięi Narodowej Leonem Kieresem.

W swym wystąpieniu na rozpoczęcie spotkania Razow oświadczył, że w ostatnich latach oba państwa dużo zrobiły, by dać wyważoną i obiektywną ocenę wydarzeń z przeszłości. Przypomniał w związku z tym otwarcie w 2000 roku trzech cmentarzy upamiętniających ofiary zbrodni katyńskiej — w Katyniu, Miednoje i Charkowie (Ukraina).

Odpowiadając Razowowi Kieres oświadczył, że IPN jest gotowy uczynić wszystko, by sprawa Katynia przestała zatruwać stosunki polsko-rosyjskie.

Jeszcze przed spotkaniem Kieres zapowiadał, że z Razowem oraz podczas dzisiejszego spotkania z doradcą prezydenta Władimira

Putina Siergiejem Jastrzembskim będzie rozmawiał o możliwości przyspieszenia reakcji władz Ukrainy na prośbę rosyjskiej prokuratury o udostępnienie dokumentacji Polaków zabitych na Ukrainie przez NKWD w latach 1939-1940. Strona rosyjska zapewnia, że brak odpowiedzi strony ukraińskiej jest jedyną przeszkodą w zakończeniu śledztwa w sprawie katyńskiej.

Rosja wykluczyła wczoraj możliwość przeproszenia Polaków za to, że nie wsparła powstania warszawskiego, co sugerował minister spraw zagranicznych Włodzimierz Cimoszewicz. W oświadczeniu na ten temat rosyjskie MSZ nazywa „tendecyjną i subiektywną” tezę historyków i „niektórych polskich polityków”, według której „za pogrom powstańców i barbarzyńskie zniszczenie Warszawy odpowiadają, w każdym razie częściowo, sojusznicy z koalicji antyhitlerowskiej, którzy nie okazali na czas wystarczającej pomocy warszawiakom”. PAP

W NUMERZE

Świat — 4

Polacy pomogli

Dziesięć osób podejrzanych o zamachy na siły koalicji w Iraku zostało zatrzymanych przez iracką policję dzięki informacjom i wsparciu logistycznemu żołnierzy polskiego kontyngentu wojskowego.

Praworządność — 5

Koniokrady w gminie dukszańskiej

Popytem wśród złodziei cieszą się nie tylko samochody, ale również, jak za dawnych czasów, konie.

Szkolnictwo — 6-7

Bez prawa na nudę

Żadne z dzieci, które „zdobyły się na odwagę” porzucić komputer, telewizor czy inne domowe rozrywki na pewno nie żałowało spędzonych na koloniach dni, ponieważ nie miało czasu na nudę.

Nauka i technika — 8

Wojna bez śmierci

Laser paraliżujący mięśnie przeciwnika, ośluszający pistolet, który pozbawi go przytomności, wreszcie urządzenie, które na odległość poparzy skórę — to najnowsze pomysły w dziedzinie technologii wojсковych.

Sport — 9

Bolesna nauczka

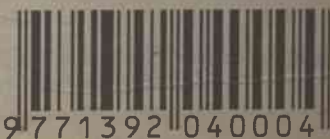


Serbia i Czarnogóra pokonała reprezentację Litwy w finale turnieju koszykarzy Diamond Ball w Belgradzie.

Sentencja

Satyry, które rozumie cenzor, są słusznie zakazane.

KARL KRAUS



9 771 392 04 000 4

Kalejdoskop aktualności

Estonia ma większe sukcesy

Większość mieszkańców Estonii — 67 proc. — jest przekonana, że od chwili odrodzenia niepodległości państw bałtyckich w 1991 r. Estonia osiągnęła największe sukcesy w porównaniu z dwiema sąsiadkami nadbałtyckimi.

7 proc. respondentów estońskich uważa, że największe osiągnięcia wśród trzech krajów bałtyckich ma Łotwa, 8 proc. wskazuje Litwę, a 19 proc. nie mogło dać wyraźnej odpowiedzi na to pytanie. Podobny sondaż tej wiosny zorganizowali socjolodzy łotewscy. 52 proc. łotewskich respondentów uważa, że na przestrzeni ostatnich 12 lat najpomyślniej rozwijała się Estonia, 26 proc. — Litwa i tylko 7 proc. — Łotwa.

Propozycja zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu

Posłowie reprezentujący 49 różnych frakcji sejmowych proponują zwołanie w dniach 16-23 sierpnia nadzwyczajnej sesji Sejmu.

Inicjatorzy sesji proponują omówienie około 50 różnych projektów ustawy i poprawek do nich. Większość zgłaszanych do rozpatrzenia aktów prawnych stanowią dokumenty antykorupcyjne, które postanowiono przyjąć po wybuchu skandalu z powodu korupcji parlamentarzystów.

Próba kampanii wyborczej

Znani ze skandali członkowie nielicznego Litewskiego Związku Wolności zaczęli się przygotowywać do zbliżających się wyborów do Sejmu, oskarżając konkurentów o „oszukiwanie narodu” i tradycyjnie obiecując „powiedzieć całą prawdę” o sytuacji na Litwie.

Osobne oświadczenia agitacyjne wczoraj rozpowszechnił jedyny poseł z ramienia tej partii, jej lider Vytautas Štuskas oraz inny znany ze skandali aktywista partyjny, członek Rady samorządu rejonu taurożańskiego Saulius Ūželis.

Paulauskas zbulwersowany

Przewodniczący Sejmu Artūras Paulauskas jest oburzony za powodu konfliktu europarlamentarzystów litewskich i wzywa partię, które ich wydelegowały, aby zapobiec nieporozumieniom.

Jak podają media, od 20 lipca w Parlamencie Europejskim obradujący przedstawiciele Litwy niejednokrotnie konfliktowali i oskarżali się nawzajem. Prasa pisze, że należące do tej samej frakcji Parlamentu Europejskiego „Związek Liberalistów i Demokratów za Europą” Margarita Starkevičiūtė (delegowana przez Związek Liberalistów i Centrum) i Ona Juknevičienė (Partia Pracy) nawet nie obcują. Media podają, że Juknevičienė nie obcuje również z liberalnym centrystą Eugenijusem Gentvilasem.

„Achema” stanęła

Wczoraj rano z powodu przerwania dopływu energii elektrycznej zostało zatrzymane największe w państwach bałtyckich przedsiębiorstwo nawozów azotowych „Achema”.

Jak twierdzą jego przedstawiciele, ilość amoniaku, która na skutek incydentu przedostała się do środowiska nie przekracza dopuszczalnej normy. Jak twierdzą miejscowi mieszkańcy, w Janowie mniej więcej pół godziny po incydencie odczuwało się silny zapach amoniaku.

Internetowa baza danych

Już w przyszłym roku może być tworzona internetowa baza danych o nazwach litewskich miejscowości, w której będzie można znaleźć autentyczne i obecne nazwy miejscowości Litwy, informację o ich akcentowaniu, etymologii i określeniach.

Baza danych mogłaby służyć sporządzaniu map i planów różnej skali, resortowi spraw wewnętrznych, służbom pocztowym i komunikacji, a także inwentaryzacji obiektów energetycznych, łączności, gazociągowych i innych. Prawdopodobnie dostęp do bazy danych systemu geoinformacji będzie nieodpłatny. BNS

Prawdopodobieństwo korupcji sędziów zainteresowało prezydenta

Resorty zareagowały natychmiast

Gdy media poinformowały, że w skandal wokół potencjalnej korupcji parlamentarzystów mogą też być uwikłani dwaj sędziowie, prokurator generalny Antanas Klimavičius poprosił trzy instytucje praworządności o rychłe podanie całej posiadanej informacji o możliwym łapownictwie sędziów.

O tym, że w skandal z powodu podejrzenia parlamentarzystów o przekupstwo mogą być uwikłani sędziowie, którym prywatna spółka mogła zapłacić po 50 tys. Lt łapówki, powołując się na nieoficjalne źródła, we wtorek poinformowały wiadomości LNK.

Prokurator generalny Klimavičius, reagując na ten komunikat

zażądał u dyrektora generalnego Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Arvydasa Pociusa, dyrektora Służby Badań Specjalnych (SBS) Valentinas Junokasa oraz nadkomisarza Zarządu Głównego Badania Zorganizowanej Przestępczości Biura Policji Kryminalnej Jurija Milewskiego dostarczenie w trybie pilnym całej posiadanej przez te resorty informacji o domniemanej korupcji sędziów, o ile powyższe resorty posiadają takie materiały.

Do DBP, SBS oraz Departamentu Policji w sprawie informacji o potencjalnej korupcji sędziów zwróciła się też wczoraj Rada Sądów.

Prezydent Valdas Adamkus wczoraj wezwał przewodniczącego

Sądu Najwyższego Vytautasa Greičiusa, aby niezwłocznie poinformował o dowolnym wykroczeniu lub nielegalnej działalności sędziów, informuje służba prasowa prezydenta.

Jak podaje komunikat LNK, w styczniu podczas rewizji SBS w spółce „Rubicon” w komputerze dyrektora spółki Arūnasa Mačiūkiusa oraz na dyskach optycznych znaleziono dane na temat rozliczeń finansowych grupy przedsiębiorstw „Rubicon group”, które pracownicy SBS uważają za cieniową buchalterię przedsiębiorstwa. Agenci SBS na jednym z dysków optycznych znaleźli nagrania, informujące, że dwóm sędziom zapłacono po 50 tys. Lt. BNS

Wileńska wersja „Paris-Plage” mieszkańców stolicy cieszy i... denerwuje

Plaża i palmy nad Wilią

(Dokończenie ze str. 1)

Gdy podstawowe prace zostaną zakończone, wykona się prace „ozdabiające”. Dwadzieścia palm, sprowadzonych z Holandii, już oczekuje na swoje „wyjście” na plażę w specjalnych przechowalniach.

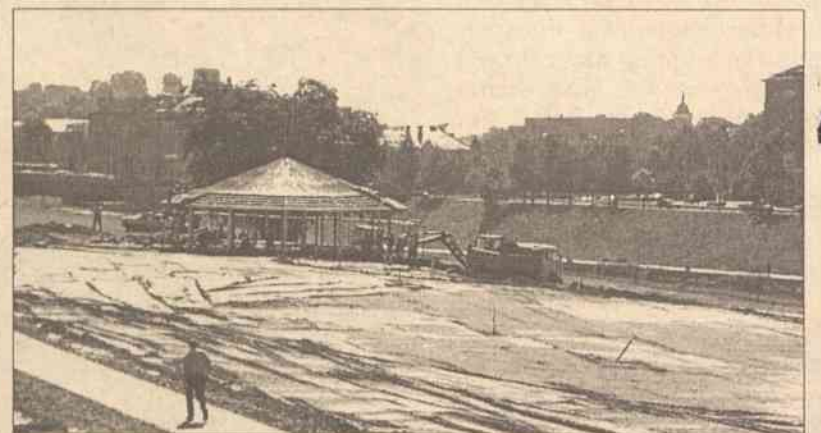
Wczoraj pracownicy spółki „Muresta” przygotowywali grunt pod montaż basenu, który półkołem będzie otaczał wykonaną z drewna i pokrytą słomą kawiarnię.

Basen będzie się składał z dwóch części. Jedna będzie przeznaczona do kąpiei dorosłych, druga — dzieci. Basen o pojemności 300 metrów sześciennych będzie mierzył półtora metra głębokości i ok. 30 metrów długości. Sprzęt, niezbędny do jego wyposażenia przybędzie z Francji.

Nie ma obaw o bezpieczeństwo, gdyż kąpiel w Wilii nie jest brana pod uwagę, a zejście nad brzeg zostanie dokładnie zabezpieczone.

Na całej plaży zostaną ustawione dwie kabiny do przebierania się, dwie kabiny prysznicowe i dwie toalety. A wszystko to, zgodnie z założeniami władz miasta, za darmo. Wypoczywający tutaj goście będą musieli zapłacić za wynajem leżaków i inne usługi, a propos oferowane przez kawiarnię „Kiss”.

O sfinansowanie całego projektu urządzenia plaży troszczy się spółka „Švyturys-Utenos alus”, zamówieniem wyposażenia zajmuje się „Tango arena”. Z tymi firmami samorząd m. Wilna zawarł umowy.



Na zaprojektowaną plażę z Trok przywieziono ponad 700 metrów sześciennych piasku

Na wykonanie prac stołeczne władze przeznaczyły około 400 tys. litów. Koordynatorem projektu jest Erikas Antanevičius.

Podczas, gdy pracownicy samorządu projekt oceniają bardzo optymistycznie, niektórzy mieszkańcy miasta oburzają się, że zamiast budowania plaż w samym sercu miasta, lepiej należałoby uporządkować już istniejącą plażę w Wołokumpiach. Irytuje ich rozrzutność i ślepe naśladownictwo obcych wzorców. Młodzież bardziej przychylnie ocenia ideę.

— Na razie w Wilnie nie znam żadnego takiego miejsca, jak to, przy którym właśnie pracujemy. Będzie to miejsce po prostu unikalne. Szkoda, że Litwa to nie Miami, gdzie okrągły rok trwa lato, i wszystkie te atrakcje będą dostępne dla

nas tylko w lecie. Cieszę się, że będzie takie miejsce — powiedział w rozmowie z „Kurierem” Arvydas Kozlovskis, brygadzieta spółki „Tel-medis”, która pracuje przy budowie kawiarni.

Podobnie sądzi 27-letnia Edyta, mieszkanka Wilna:

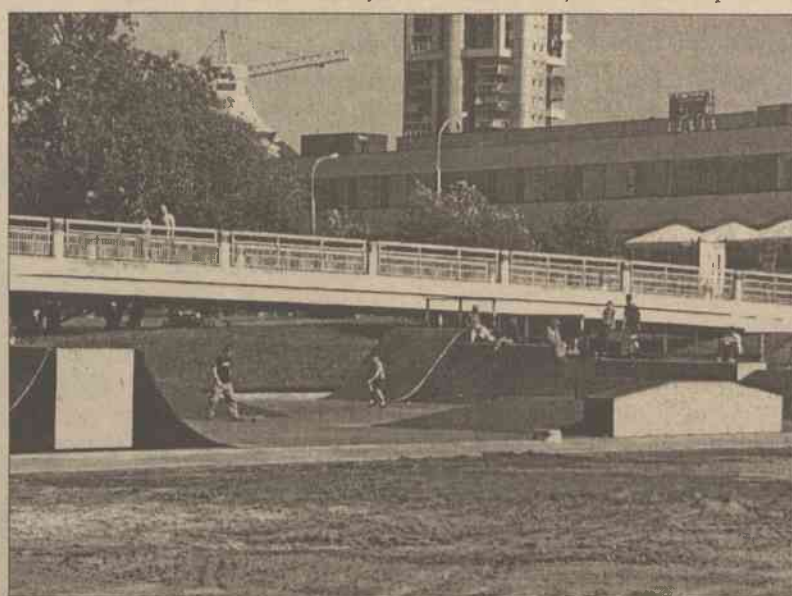
„Takie baseny i plaże widziałam w Tunezji. Myślę, że odrobina egzotyki i nam się przyda. Tym bardziej, że wybrane pod te atrakcje miejsce jest bardzo wygodne ze względu na jego usytuowanie. Poza tym Wilnu brakuje basenów, już nie mówiąc o plażach”.

Przedsięwzięciu będą towarzyszyć rozmaite imprezy, np. gra w siatkówkę. Jedyna wada zamysłu — to jego sezonowość. W zimie plaża opustoszeje. Palmy w specjalnych wazonach wyjadą z powrotem do przechowalni, a letnia kawiarenka już nie będzie tak często odwiedzana przez wilnian.

Paryski pomysł zwany „Paris-Plage” już rok temu okazał się wielkim sukcesem. Na paryskiej plaży wylegiwało się wtedy dwa miliony osób, którym spodobało się, że betonowe nabrzeża Sekwany, którymi zwykle biegają pełne samochodów jezdnie, zamieniono na czas wakacji w namiastkę Riwiery. Czy plaża nad Wilią będzie się cieszyła takim samym powodzeniem jak ta nad Sekwaną, czas pokaże. I dopóki jedni będą krytykować, zważać plusy i minusy tzw. szalonego pomysłu, drudzy będą zajmowali skrawek piasku i cieszyli się plażą w centrum Wilna.

Irena Mikulewicz

Fot. Robert Mickiewicz



Kolorytu plaży doda już teraz czynny placyk dla jazdy na deskorolkach

KURIER
WILEŃSKI

Adres redakcji
Birbinių g. 4a, 02121 Vilnius-30,
Lietuvos Respublika, tel./fax 260 84 44

ISSN 1392-0405

Redaktor naczelny — Aleksander Borowik (tel. 260 84 44, e-mail: redaktor@kurierwilenski.lt).
Dziennikarze: Krystyna Adamowicz — zast. red. nac. (tel. 260 84 46, e-mail: news@kurierwilenski.lt), Walerij Dunowski (sport@kurierwilenski.lt), Helena Gładkowska, Robert Mickiewicz (prawo@kurierwilenski.lt), Irena Mikulewicz (biznes@kurierwilenski.lt), Jan Sienkiewicz, Marian Paluszkiwicz — fotoreporter

Współpracownicy: Danuta Kamilewicz, Małgorzata Kozicz, Jadwiga Podmostko — korespondent na rej. wileński, Andrzej Pukszt, Piotr Ryngiewicz — korespondent na rej. solecznicki, Alina Sobolewska — korespondent na rej. trocki, Stanisław Tarasiewicz, Julitta Tryk

Sekretariat: Wanda Zajączkowska, Zygmunt Zdanowicz — sekretarze odpowiedzialni (tel. 260 84 47, e-mail: sekret@kurierwilenski.lt), Marian Sipowicz — zastępca sekretarzy odpowiedzialnych, Walerian Butkiewicz, Roman Ostrouch, Lucja Stankevičiūtė — łamanie komputerowe, Walentyna Mažul, Halina Taukin — skład komputerowy, Barbara Mintautienė — tłumacz, Bronisława Michajłowska, Edyta Szatkowska — korekta
Zbigniew Markowicz — promocja (tel. 260 84 44), Dariusz Guszczka — reklama (tel. 260 84 44, e-mail: reklama@kurierwilenski.lt), Weronika Wojsznis — kolportaż-prenumerata (tel. 260 84 44, e-mail: kolport@kurierwilenski.lt).

Materiałów niezamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega sobie prawo do skracania i adiustacji tekstów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie Czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbliżone z opinią redakcji.

Sekretarz odpowiedzialny wydania Wanda Zajączkowska

Wydawca VŠĮ „Vilnijos žodis”. Dyrektor spółki Roman Baranowski (tel. 260 84 44). Druk UAB „KLION”

Wsparcie finansowe — Senat RP i Fundacja „Pomoc Polakom na Wschodzie”

Szkoła letnia, festiwal filmowy i zjazd Litwaków

Powroty języka jidysz

Wczoraj w wileńskim kinie „Skalvija” rozpoczął się III Festiwal Filmów Jidysz. Odbywa się on równolegle z VII Szkołą Letnią Języka i Kultury Jidysz. Z kolei 26 sierpnia rozpocznie się w Wilnie II Światowy Zjazd Litwaków.

Festiwal Filmów Jidysz rozpoczął się filmem dokumentalnym „Wujek Hackel” autorstwa australijskiego reżysera Roda Freedmana. Jest to opowieść o lingwiście żydowskiego pochodzenia, autorze rosyjsko-litewskich słowników, zamieszkałym po wojnie w Wilnie — Hackelu Lemchenie.

Film z Warszawy

Natomiast 10 sierpnia, dzięki Instytutowi Polskiemu w Wilnie, zostanie zaprezentowany nakręcony w Warszawie, na początku 1939 r. film Aleksandra Martena „Bezdomni”. Jak poinformował koordynator projektów filmowych IP Tadeusz Tomaszewski, dla widzów zostały przygotowane streszczenia scenariuszu w języku litewskim i angielskim.

Bohater filmu Abraham mieszka w kresowym miasteczku na Wschodzie Polski. Powódź zabiera cały jego majątek. Z pomocą przychodzi mu krewny z USA, który przysyła bilet na statek. Młody mężczyzna zostawia starego ojca i żonę z synem i wyrusza w poszukiwaniu szczęścia do Stanów Zjednoczonych. Tam pracuje jako zmywacz naczyń w restauracji, gdzie śpiewa uroczą Besia. Związuje się między nimi romans.

Ten uroczy film pochodzi z Filmoteki Narodowej w Warszawie. Polska była jedynym krajem w okresie międzywojennym, która realizowała produkcję filmową w języku jidysz.

12 sierpnia w „Skalviji” zostanie zaprezentowany film dokumentalny amerykańskiego reżysera Yale Stroma pt. „Lechaim, towarzyszu Stalinie!”. Opowiada on o żydowskim okręgu autonomicznym Birobidżan na Syberii. Był to ohydny prezent tyrana dla ludności żydowskiej w Związku Sowieckim, która marzyła o wyjeździe i ziemi obiecanej.

Festiwal potrwa do 18 sierpnia.

Nauczyć się języka

Jak już było wspomniane, Festiwal Filmów Jidysz jest organizowany m. in. z myślą o uczestnikach Szkoły Letniej Języka i Kultury Jidysz. Według dyrektora Instytutu Jidysz na Uniwersytecie Wileńskim Šarūnasa Liekisa, ma ona miejsce po raz siódmy i jednocześnie 70 uczestników z wielu krajów europejskich (w tym też z Polski) i USA. Młodzież w ciągu miesiąca studiuję język jidysz, zapoznaje się z literaturą, uczestniczy w imprezach kulturalnych. Odbędą się wycieczki po żydowskim Wilnie, do Kowna, Trok i Świecian. Według Simonasa Alperavičiusa, prezesa Wspólnoty Żydowskiej Litwy, jest to wspaniały, godny naśladowania sposób pielęgnacji dziedzictwa żydowskiego.

Dzisiaj, 5 sierpnia, wszystkich na swój koncert zaprasza Maria Krupowies. Wileńska polska pieśniarka zaprezentuje pod rytm gitary w języku jidysz pieśni wileńskiego getta. Występ odbędzie się o godz. 20.00 w Teatrze Lalkowym przy ul. Arklių (dawna Końska).

Z różnych krajów świata

Kolejna impreza, wskrzeszająca Jerozolimę Północy, to II Światowy Zjazd Litwaków. Jego organizatorami jest wspomniany Instytut Jidysz oraz Ambasada Izraelu na kraje bałtyckie w Rydze. Wezmą w nim udział dawni mieszkańcy Litwy żydowskiego pochodzenia, obecnie rozproszeni po wielu krajach świata.

26 sierpnia w ramach zjazdu nastąpi odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Maxa Weinreicha, na domu przy ul. Basanavičiaus (dawna Pohulanka) 16. Tym samym zostanie złożony hołd założycielowi i wieloletniemu dyrektorowi żydowskiego Instytutu Naukowego, najważniejszej żydowskiej placówki w przedwojennym Wilnie, jednoczącej europejską elitę intelektualną. Tego samego dnia w hotelu „Conti” (ul. Raugyklos 7/2) będzie obradowała konferencja międzynarodowa pod hasłem „Wkład Litwaków w kulturę światową”. Wieczorem 26 sierpnia w wileńskim Ratuszu odbędzie się koncert żydowskich pieśni o Wilnie.

Andrzej Pukszt

Adamkus spędzi weekend w towarzystwie polskiego przywódcy

Wspólne projekty sąsiadów

Prezydent Valdas Adamkus w sobotę uda się do Polski, gdzie w Gdańsku spotka się z przywódcą kraju Aleksandrem Kwaśniewskim i spędzi weekend w jego willi.

Będzie to pierwsza wizyta zagraniczna Adamkusa po inauguracji 12 lipca.

Jak poinformował doradca prezydenta Edminas Bagdonas, na spotkaniu w Gdańsku prezydenci Litwy i Polski omówią sprawy realizacji projektów infrastrukturalnych — autostrady „Via Baltica”, kolei „Rail Baltica” oraz mostu eksportu elektryczności z Litwy przez Polskę na Zachód.

Obecnie Litwa już prawie zakończyła budowę swego odcinka drogi „Via Baltica”, gdy tymczasem w Polsce ten projekt jest realizowa-

ny opieszale. „Via Baltica” stanowi część pierwszego korytarza transeuropejskiego. Drugą będzie kolej „Rail Baltica”, która figuruje na priorytetowej liście UE.

Trzeci wspólny projekt infrastrukturalny — most energetyczny — figuruje na liście projektów UE „szybkiego startu”. Litwa i Polska powinny wspólnie zwrócić się do UE w sprawie przydziału środków oraz założenia wspólnego przedsięwzięcia zajmującego się realizacją projektu. UE już wyasygnowała 29 mln euro (około 102 mln Lt) na prace przygotowawcze — opracowanie projektu, budowę tras. Te środki należy wykorzystać w ciągu najbliższych 2 lat.

Ponadto na spotkaniu prezydenci zamierzają potwierdzić, że partnerstwo strategiczne Litwy

i Polski również po przystąpieniu obu krajów do Unii Europejskiej wiosną tego roku, jak też po wstąpieniu Litwy do NATO, którego Polska jest członkiem już od roku 1999, nadal jest aktualne i będzie kontynuowane.

Adamkus, który uda się do Polski razem z żoną Almą, pozostanie na nocleg w willi przebywającego obecnie na urlopie Kwaśniewskiego w uzdrowisku Jurata nad Bałtykiem.

W latach swej pierwszej kadencji prezydenckiej 1998-2003 Adamkus niejednokrotnie spotykał się z Kwaśniewskim zarówno na Litwie, jak i w Polsce oraz na międzynarodowych zjazdach w innych krajach świata.

Do Wilna powróci w niedzielę.

BNS

Na Litwie zadeklarowano o 12 proc. użytków rolnych więcej niż zamierza wspierać UE

Obszar powinien się zmniejszyć



Gospodarze litewscy, którzy zadeklarowali zasiewy w tym roku powinni otrzymać około 623 mln Lt bezpośrednich wypłat
Fot. ELTA

Według nieostatecznych danych Narodowej Agencji Płatniczej (NAP), na Litwie zadeklarowano 2,564 mln ha użytków rolnych i zasiewów, czyli o 12 proc. więcej niż zamierza wspierać Unia Europejska (2,29 mln ha).

Niemniej, jak twierdzi wiceminister rolnictwa Dalia Miniataitė, ten obszar powinien się zmniejszyć po odrzuceniu dwukrotnie deklarowanej ziemi i sprawdzeniu.

„Taka powierzchnia bynajmniej nas nie straszy. Po sprawdzeniu zadeklarowanej ziemi, jej powierzchnia będzie zbliżona do wspieranej przez UE. Po anulowaniu dwukrotnie składanych deklaracji — a ta-

kich jest około 50 tys. — nawet jeśli zadeklarowane zostały małe obszary, odejdzie około 100-200 ha” — powiedziała Miniataitė.

Twierdzi ona, że niecała zadeklarowana ziemia ma dobry stan agrarny. Zgodnie z wymaganiami podczas sprawdzania zadeklarowanych zasiewów muszą być skoszone łąki, a ponadto na zadeklarowanym obszarze nie powinno być żadnych krzewów i drzew.

Kontrolerzy Narodowej Agencji Płatniczej od 2 sierpnia do 10 września zamierzają sprawdzić 14-15 tys. deklaracji.

W przypadku zadeklarowania większej ilości ziemi wielkość bezpośrednich wypłat zostanie propor-

cjonalnie zmniejszona. Wiceminister twierdzi, że gdyby zadeklarowana na Litwie powierzchnia przekroczyła wspieraną przez UE, to bardzo nieznacznie. Według danych Narodowej Agencji Płatniczej z tego tygodnia, większa część (80,8 proc.) wszystkich złożonych deklaracji już przekazana została do bazy danych, a wszystkie deklaracje trafią do systemu w ciągu najbliższych dwóch dni.

Gospodarze litewscy, którzy zadeklarowali zasiewy w tym roku powinni otrzymać około 623 mln Lt bezpośrednich wypłat. Większa ich część zostanie wypłacona z budżetu UE, a wypłacanie ma się rozpocząć 1 grudnia tego roku. BNS

Coraz więcej gier hazardowych

Nowe salony

Na Litwie mamy coraz więcej salonów z automatami do gier hazardowych. W najbliższym czasie otwarte zostaną 3 nowe salony w Wilnie, Kownie i Szawlach.

Państwowa Komisja Nadzoru Gier zezwoliła spółce „Egivila” na otwarcie nowego salonu w Szawlach (będzie w nich 20 automatów z ograniczoną wygraną), a także spółce litewsko-łotewskiej „Unigames” — na otwarcie salonu w Wilnie (15 automatów z ograniczoną wygraną). Natomiast spółka „Tete-a-tete” otworzy salon w Kownie na 13 automatów z ograniczoną wygraną. „Egivila” posiada obecnie 3

salony automatów, „Unigames” — 6 salonów, natomiast „Tete-a-tete” — 15 salonów z automatami i planuje otwarcie kasyna w Kownie. Komisja zezwoliła również na korzystanie w salonie spółki „Nese” w Kłajpedzie z dwóch dodatkowych automatów z ograniczoną wygraną (łącznie będzie ich obecnie 14) oraz udzieliła zezwolenia największemu organizatorowi gier „Top Sport” na zamknięcie punktów zakładowych w Wilnie, Kownie i Mariampolu. W salonach do gier w ciągu pierwszego półrocza br. gracze pozostawili 39,953 mln Lt, czyli 2,45 razy więcej w porównaniu z pierwszym półroczem 2003 r. (16,297 mln Lt). BNS

Socjaldemokraci i socjalliberalowie — razem w wyborach

Jest nowa koalicja

(Dokończenie ze str. 1)

Przed jesiennymi wyborami do Sejmu swe siły zamierzają też połączyć opozycyjne Związek Liberałów i Centrum oraz Związek Ojczy-

Jan podają media, już od pew-

nego czasu toczy się dialog tej siły politycznej i konserwatywnego Związku Ojczyzny, mający na celu współpracę podczas przyszłych wyborów.

Trwają też negocjacje na temat podziału niektórych okręgów jed-

nomandatowych, poparcia w drugiej turze wyborów oraz utworzenia koalicji powyborczej.

W przyszłym tygodniu ma być podpisane porozumienie o współpracy obu partii.

BNS

Polska

Polacy
usatysfakcjonowani

43 proc. Polaków uważa, że słowa niemieckiego kanclerza Gerharda Schroedera wypowiedziane podczas obchodów 60. rocznicy Powstania Warszawskiego spełniają oczekiwania związane z jego wizytą w Polsce — wynika z sondażu przeprowadzonego przez Pentor.

Gerhard Schroeder powiedział w Warszawie, że "pochyla się w poczuciu wstydu pod ciężarem zbrodni popełnionych przez oddziały hitlerowskie" i że "tutaj, w miejscu polskiej dumy i niemieckiej hańby ma nadzieję na pojednanie i pokój". Jedną czwartą (25 proc.) respondentów uważa, że słowa kanclerza nie spełniły oczekiwań związanych z jego wizytą w Polsce, a 32 proc. nie miało na ten temat zdania. Jednocześnie 85 proc. Polaków zadeklarowało, że nie czuje niechęci i wrogości do obecnych obywateli Niemiec.

Fala powodziowa
na Wiśle

Wysoki poziom wody, silny nurt rzeki oraz zalane przybrzeżne kamienne schody — tak wygląda Wisła w okolicy mostu Poniatowskiego. Fala powodziowa, będąca skutkiem intensywnego spływu wód z Podkarpacia, dotarła wczoraj do Warszawy.

Wysoki poziom wody nie odstraszył rowerzystów ani spacerowiczów, którzy z zaciekawieniem obserwują rzekę. Fala powodziowa, która dotarła do Warszawy, powstała w wyniku intensywnych opadów deszczu, jakie przeszły w minionym tygodniu nad południem Polski. Jak poinformował Marek Stupnicki z mazowieckiego Centrum Zarządzania Kryzysowego, fala powodziowa w Warszawie nie przekroczyła stanu ostrzegawczego i wkrótce zacznie opadać.

Podsumowanie
Woodstock

X Przystanek Woodstock w Kostrzynie nad Odrą minął bezpiecznie i spokojnie — podsumowali imprezę wojewoda lubuski Janusz Gramza i szefowie podległych mu służb.

Komendant wojewódzkiej lubuskiej policji insp. Jerzy Kowalski powiedział, że "był to najbezpieczniejszy koncert ze wszystkich, które dotychczas były na naszym terenie". Zdaniem Kowalskiego na bezpieczny przebieg tegorocznego Przystanku złożyło się dobre zabezpieczenie imprezy zarówno przez służby mundurowe, jak i organizatorów. W tegorocznej edycji, która odbyła się 30 i 31 lipca na byłym poligonie wojskowym, uczestniczyło około 250 tys. osób z całej Polski. Podczas dwóch dni woodstockowych koncertów wystąpiło blisko 30 zespołów prezentujących różne nurty muzyczne, w tym takie gwiazdy, jak Hey, Armia, T-Love i Dżem.

Zatrzymano podejrzanych o zamachy na siły koalicji

Polacy pomogli

Dziewięć osób podejrzanych o zamachy na siły koalicji w Iraku zostało zatrzymanych przez iracką policję dzięki informacjom i wsparciu logistycznemu żołnierzy polskiego kontyngentu wojskowego.

Zatrzymanym skonfiskowano broń i amunicję. W czasie akcji ranny został iracki policjant — poinformował wczoraj rzecznik Wielonarodowej Dywizji Centrum-Południe w Iraku ppłk Artur Domański. Rzecznik powiedział, że w Karbali w ręce policji wpadło sześciu podejrzanych o terroryzm, którzy wcześniej mieli dokonywać zamachów na siły koalicji. "Podczas akcji skonfiskowano 21 karabinów kałasznikow, ponad 20 granatów, duże ilości różnego typu broni, a także wiele innego sprzętu wojskowego" — poinformował Domański.

Dodał, że życiu rannego w akcji policjanta nie zagraża niebezpieczeństwo. Kolejnym zatrzymanym był mężczyzna podejrzany o zamachy w okolicy Obozu Babilon. Pod jego nieobecność policja przeszukała jego dom, gdzie znaleziono między innymi materiały wybuchowe oraz znaczną ilość amerykańskich dolarów. Jak poinformował ppłk Domański, mężczyzna wiedząc, że jest poszukiwany,



Osoby podejrzane o zamachy na siły koalicji w Iraku zostały zatrzymane przez iracką policję

Fot. EPA-ELTA

wczoraj przed południem sam oddał się w ręce polskich żołnierzy.

Domański poinformował także, że do aresztu w Hilli trafił zatrzymany w miejscowości Mahawil

mężczyzna o pseudonimie "Syryczyk", który okolicznym mieszkańcom proponował wynagrodzenie w dolarach za ataki na siły koalicyjne. Wraz z nim ujęto miejsco-

wego rolnika. "Znaleziono przy nich karabin AK-47 oraz (granatnik) RPG-7. Dochodzenie prowadzi policja z Hilli" — powiedział Domański.

Zdjęcia i odciski palców również przy wyjazdach z USA

Amerykanie bronią się

Amerykańskie ministerstwo bezpieczeństwa wewnętrznego rozszerza również na wyjazdy program fotografowania i zbierania odcisków palców od obcokrajowców przekraczających granicę USA.

We wtorek ministerstwo podało w Waszyngtonie, że wyjazdowa część kontrowersyjnego programu do września zostanie rozszerzona na 14 głównych portów lotniczych i morskich. Ma ona zapewnić ścisłą kontrolę przestrzegania terminów upływu wizy pobytowej w USA. W sierpniu program ścisłej kontroli wyjeżdżających rozszerzono na międzynarodowy port lotniczy

O'Hare w Chicago. Stał się on trzecim miejscem, w którym przy wyjazdach dokonuje się cyfrowej fotografii i rejestracji odcisków palców.

Wcześniej rejestrację wyjazdową w ramach pilotażowego programu wprowadzono w Międzynarodowym Porcie Lotniczym Baltimore - Washington oraz w morskim International Cruise Line Terminal w Miami.

"Rozpoczniemy proces testowania, który będzie niezwykle szybki dla podróżnych i skuteczny dla służb bezpieczeństwa" — ocenia wiceminister bezpieczeństwa wewnętrznego Asa Hutchinson. "Musimy wcielić w życie bezpośredni pro-

gram wyjazdowy, by zapewnić, że poszczególne jednostki przestrzegają upływających terminów".

W przyszłym miesiącu program kontroli wyjazdów rozszerzony zostanie na Atlantę, Dallas, Denver, Detroit, Newark, Filadelfię, Phoenix, San Francisco, Los Angeles, Seattle i San Juan (Puerto Rico). Wprowadzona kilka miesięcy temu pierwsza, przyjazdowa część programu, przewidująca dodatkowe fotografowanie i pobieranie odcisków palców od obcokrajowców przy wjeździe do USA, mimo wcześniejszego otrzymania przez nich wizy, wzbudziła wiele protestów w innych krajach. Jej rozszerzenie

również na wyjazdy stanowić będzie dla podróżnych dodatkową niedogodność.

Władze amerykańskie uzasadniają wprowadzenie programu uzupełniającego proces wizowy faktem, iż wszyscy zamachowcy z 11 września 2001 roku przeszli taki proces i mieli przyznane wizy, a mimo to w decydującym momencie znaleźli się poza kontrolą władz. Z kolei argumentem za fotografowaniem i pobieraniem odcisków palców przy wyjeździe, w celu dokładniejszej kontroli terminów upływu wiz, ma być z kolei fakt, że aż 11 z 19 zamachowców z 11 września miało wizy już zdezaktualizowane.

Gibraltar obchodzi 300-lecie brytyjskich rządów

Hiszpanie rozgniewani

Tysiące mieszkańców Gibraltaru wzięły się wczoraj za ręce, tworząc ludzki łańcuch wokół Skały Gibraltarskiej dla uczczenia 300-lecia rządów brytyjskich na tym terytorium, górującym nad cieśniną, która łączy Atlantyk z Morzem Śródziemnym.

Hiszpanie nigdy nie pogodzili się z kolonizacją Gibraltaru. Wczoraj ich oburzenie wzbudził udział brytyjskiego ministra obrony Geoffreya Hoona w obchodach, zorganizowanych w 300. rocznicę zajęcia Gibraltaru przez siły angielskie i holenderskie w 1704 roku.

Około 12 tysięcy mieszkańców Gibraltaru, ubranych w czerwień i biel, czyli barwy tego terytorium,

otoczyło słynną Skałę, uważaną w starożytności za jeden z dwóch słupów Heraklesa. Wszędzie powiewały brytyjskie flagi.

Hiszpanie, którzy od dawna, ale bezskutecznie próbują odzyskać suwerenność nad Gibraltarem, protestują przeciwko obecności Hoona, tak jak protestowali przeciwko innym "nieprzyjaznym gestom" Londynu, takim jak niedawna wizyta księżniczki Anny czy zawinięcie do Gibraltaru brytyjskiego okrętu podwodnego o napędzie atomowym. Premier Hiszpanii Jose Luis Rodriguez Zapatero oświadczył wczoraj, że ani rząd hiszpański, ani większość hiszpańskiego społeczeństwa nie uważają postępowania Londynu za

stosowne. Zapatero mówił o "liczącym 300 lat problemie", który należy rozwiązywać "ostrożnie, spokojnie i na drodze dialogu". Pierwszy minister Gibraltaru Peter Caruana odparował w hiszpańskim radiu Cadena Ser: "Świętujemy naszą historię, 300 lat naszej historii w Zjednoczonym Królestwie". Hoon nie włączył się do ludzkiego łańcucha wokół Skały. Uczestniczył natomiast w sesji Izby Zgromadzeń (gibraltarskiego parlamentu), który z okazji rocznicy uchwalił rezolucję, wyrażającą najwyższe uznanie brytyjskiej Royal Navy (marynarce wojennej).

Izba Zgromadzeń uchwaliła też drugą rezolucję, ze zobowiązaniem przeciwstawiania się wszelkim negocjacjom, które "wbrew woli ludu Gibraltaru" zmierzałyby do przekazania Hiszpanii choćby części suwerenności nad Gibraltarem.

A mieszkańcy Gibraltaru chcą pozostać w Zjednoczonym Królestwie i wielokrotnie dawali temu wyraz. Ich postawa walczy przyczyniła się w 2002 r. do ostatecznego fiaszka rozmów między Londynem a Madrytem na temat podzielenia się suwerennością nad Gibraltarem.

Z komisariatu policji rejonu wileńskiego

Koniokrady w gminie dukszańskiej

Jak poinformowano "Kurier" w komisariacie policji rejonu wileńskiego, we wtorek na terenie rejonu zarejestrowano dziesięć zawiadomień o popełnieniu przestępstw w tym: osiem kradzieży, jeden rabunek. W rejonie znaleziono jednego trupa. Zatrzymano siedmiu podejrzanych o popełnienie przestępstw.

Popytem wśród złodziei cieszą się nie tylko samochody, ale również, jak za dawnych czasów, konie. We wtorek do komisariatu policji zwrócił się 52-letni D. G., mieszkający we wsi Ojrany, w gminie dukszańskiej. Zawiadomił on, że w okresie od godziny 19.00 w poniedziałek do godziny 6.00 we wtorek z pastwiska niedaleko wsi skradziono mu 10-letniego konia. Wieszniak oszacował, że jego czworonogi środek transportowy ma wartość 2500 Lt.

— Wtorkowa kradzież konia w gminie dukszańskiej była kolejnym takim przestępstwem w ciągu ostatnich kilku dni. Podczas miniego weekendu w rejonie skradzio-



Jak na razie, policja nie wpadła na trop złodziei koni

Fot. ELTA

no dwa konie. Przedtem w rejonie wileńskim przez dłuższy czas mieliśmy spokój z wypadkami koniokrady. Jednak z komisariatów w innych rejonach otrzymywaliśmy informacje o kradzieży u nich bydła, więc można powiedzieć, że ta plaga przerzuciła się też do naszego rejonu — powiedziała "Kurierowi" rzecznik prasowy komisariatu poli-

cji Loreta Kairenė. Jak dowiedział się "Kurier", policja na razie nie wpadła na trop złodziei koni. Loreta Kairenė powiedziała jednak, że przed kilkoma tygodniami policja rejonu wileńskiego zatrzymała kilku osobników narodowości cygańskiej poszukiwanych za kradzież bydła przez policję rejonu elektreńskiego. Cyganów przekazano w ręce elek-

treńskiej policji. Ofiarą złodziei najczęściej pada bydło wypędzane na nocne pastwiska.

W poniedziałek nad ranem na terenie gminy suderwskiej obrabowano garaż, należący do 33-letniego A. J. Mężczyzna zawiadomił policję, że rano około godziny 6.30 dwaj nieznajomi młodzi ludzie, grożąc mu nożem, z przydomowego garażu skradli benzynową piłę, elektryczny świder, 450 Lt., dwie wędki. Straty materialne oszacowano na 3 710 Lt.

Policja drogowa rejonu wileńskiego w ciągu dnia ustaliła siedemnaście wypadków złamania przepisów ruchu drogowego. Trzech kierowców prowadziło swe pojazdy w stanie zamroczenia alkoholowego. Na rejonowych drogach doszło do trzech wypadków samochodowych. Jedna osoba z rejonu została dostarczona do wileńskiego domu noclegowego "Sala". W ciągu doby w rejonie spisano 37 protokołów o złamaniu przepisów kodeksu prawa administracyjnego.

Robert Mickiewicz

Koszykarz będzie jeszcze miał do czynienia z policją —

Decyzja nie jest ostateczna

Kłopoty z policją koszykarza i producenta programów telewizyjnych Rolandas Skaigirysa wciąż jeszcze trwają.

Wileński sąd dzielnicowy nr 3 ogłosił werdykt w sprawie kwietniowego incydentu między Skaigirysem a policją oraz ochroną klubu rozrywkowego. Ta decyzja nie jest ostateczna — o losie sportowca policjanci i sędziowie zadecydują po raz wtóry.

Sąd ogłosił, że w postępowaniu Skaigirysa dopatruje się tylko naruszeń prawa administracyjnego — przypadku nieznacznego chuliganizmu oraz obrażenia honoru i godności funkcjonariusza policji.

To orzeczenie sądu w ciągu 20 dni strony mogą jeszcze zaskarżyć przed sądem wyższej instancji.

Po wejściu w życie tego postanowienia, z tym materiałem o naruszeniu prawa administracyjnego policja ponownie będzie musiała zwrócić się do sądu i żądać ukarania naruszciciela w trybie administracyjnym.

Koszykarz wileńskiego klubu "Sakalai" Skaigirys z policją i sądami ma do czynienia po tym, gdy w końcu kwietnia po imponującym zwycięstwie w ćwierćfinałowym

meczu Litewskiej Ligi Koszykówki z olicką "Alitą" uwikłał się w Wilnie w konflikt z policją oraz ochroną klubu "Brodvejus".

Do konfliktu doszło w chwili, gdy nietrzeźwy Skaigirys próbował dostać się do klubu. Ochroniarze nie chcieli go wpuścić, twierdząc, że jest nietrzeźwy. Powstał konflikt i wezwano policję.

Funkcjonariusze twierdzą, że Skaigirys groził i kłął.

Koszykarza odwieziono do wileńskiego miejskiego komisariatu policji nr 3, wszczęto postępowanie dowodowe. Prowadząca dochodzenie policja zakwalifikowała czyn Skaigirysa jako naruszenie porządku publicznego oraz użycie funkcji publicznych.

Za naruszenie porządku publicznego prawo nie przewiduje kary pozbawienia wolności, natomiast za użycie funkcji publicznych grozi nie tylko grzywna, areszt, ale też pozbawienie wolności na okres do 2 lat. Następnie sprawa przekazana została sądowi dzielnicowemu nr 3 m. Wilna.

Na sali sądowej Skaigirys już przeprosił poszkodowanych funkcjonariuszy i przyznał, że wtedy stracił panowanie nad sobą.

W Wileńskim Sądzie Okręgowym wczoraj rozpoczął się proces mieszkańca Kłajpedy Sigitasa Gaidjurgisa i członków jego gangu. 45-letni Gaidjurgis i sześciu jego współników są oskarżeni o zamordowanie 17 osób na Litwie i Łotwie. Oskarżeni są podejrzani również o spowodowanie dziewięciu wybuchów w kilku litewskich miastach, a także o kradzież i zniszczenie cudzego majątku. Przestępstwa, za które przed sądem odpowiada cała siódemka zostały popełnione w latach 1996-1998. Sam Sigitas Gaidjurgis nie przyznaje się do zarzucanych mu czynów. Słuchając wygłaszanego w sądzie przez prokuratora Prokuratury Generalnej Artūrasa Urbelisa aktu oskarżenia, Gaidjurgis często się śmiał i komentował go siedząc obok kompanom.

Fot. ELTA



Kronika kryminalna

Śmiertelna szybkość

We wtorek wieczorem w wypadku samochodowym w Poniewieżu zginęła dziewczyna, dwaj młodzi ludzie z ciężkimi obrażeniami ciała znaleźli się w szpitalu. Prowadzony przez 27-letniego K. V. Volkswagen Golf wpadł na drzewo. Przypuszcza się, że przyczyną wypadku była nadmierna szybkość. Pasażerka Volkswagena 26-letnia I. M. na skutek doznanych ran zmarła w karetce pogotowia ratunkowego po drodze do szpitala. U innego pasażera 30-letniego E. C ustalono wstrząs mózgu i ciężką ranę gardła. Mężczyzna przebywa na sali intensywnej terapii. Na sali intensywnej terapii w stanie komy przebywa również kierowca.

Kradną bursztyny

Z galerii bursztynów na wileńskiej Starówce skradziono kolekcję bursztynów o wartości 26 200 Lt. W poniedziałek po południu policja otrzymała informację, że z galerii "Gintaro galeria" przy ulicy Šv. Mykolo znikło dziewięć bursztynów. Pracownicy galerii opowiedzieli policji, że najpierw myśleli, że ktoś po prostu poprzestawiał eksponaty, jednak gdy ich nie znaleziono, wezwano policję.

Mściwi kłajpedzianie

Dwaj młodzi mieszkańcy Kłajpedy po sprzeczce z kobietą postanowili zemścić się na niej. Panowie w samochodzie Danutė E. przecięli przewody układu hamulcowego. Ofiara zemsty, nie podejrzewając, że jej Peugeot ma popsute hamulce, wyjechała na miasto. Jednak, gdy próbowała wyhamować, wpadła na inny samochód. Na szczęście oberżoło się bez ofiar, ale uszkodzone zostały obydwa pojazdy. Gdy po wypadku zbadano auto, wyjaśniło się właśnie, że ktoś uszkodził układ hamulcowy. W toku dochodzenia na podstawie podejrzenia o popełnienie tego przestępstwa policja zatrzymała Stanisława Kładowa i Arnoldasa Zibartasa.

Krwawa zabawa ze strzelbą

Około godziny 2.40 w nocy we wtorek do szpitala w Naujoji Akmene ze wsi Ramučiai z postrzałową raną ręki został przewieziony 21-letni G. B. W toku dochodzenia wyjaśniono, że tego samego dnia do młodego człowieka strzelił 16-letni G. T., który bawił się strzelbą. Nastolatek znajdował się w stanie zamroczenia alkoholowego. Ekspertyza lekarska wykryła w jego krwi 0,91 promila alkoholu. W toku dochodzenia wyjaśniono, że karabin myśliwski "BM" kaliber 16, należy do ojca nastolatka. Po przesłuchaniu na policji nastolatek zwolniono.

Stronę na podstawie doniesień BNS i PAP przygotował Robert Mickiewicz



Wczoraj Wileński Sąd Okręgowy po raz kolejny odroczył sprawę karną gangu przemytników. Tym razem, w sądzie miała być rozpatrywana sprawa domniemanego herszta gangu Viliusa Karaliusa. Karalius jest oskarżony o przemyt do Wielkiej Brytanii dużej ilości papierosów

Fot. ELTA

Policja ujęła bandytów napadających na kierowców —

Czatowali na skrzyżowaniach

Co najmniej kilkunastu napadów na kierowców, czekających na skrzyżowaniach na zmianę świateł, dopuścili się w ostatnich tygodniach na Śląsku trzej 21-latkowie z Łodzi. We wtorek zostali zatrzymani przez policję w Sosnowcu.

„Przestępcy atakowali przeważnie kobiety. Do napadów dochodziło w kilku większych miastach regionu, na skrzyżowaniach z sygnalizacją świetlną. Po wytypowaniu ofiary sprawcy wybijali szybę w czekającym na zmianę świateł aucie i uciekali z łupem. Najczęściej była to leżąca na przednim fotelu torebka” — powiedział Piotr Bieniak z zespołu prasowego śląskiej policji.

Policja ustaliła, że za napadami na kierowców stoi grupa mężczyzn z Łodzi. Należący do nich samochód — żółty Fiat Cinquecento — był zaparkowany na jednej z ulic Sosnowca. Po kilkudziesięciu minutach obserwacji do auta podbiegli trzej młodzi mężczyźni. Zaraz potem okazało się, że chwilę wcześniej dokonali kolejnego napadu.

Tym razem zaatakowali na jed-

nej z głównych ulic Sosnowca. Wybili szybę w czekającej na zielone światło Toyocie Yaris, ukradli torebkę kierującej autem kobiety i uciekli. W pogon za bandytami ruszył inny kierowca, ale zrezygnował, gdy jeden z uciekających mężczyzn strzelił do niego z pistoletu.

Zatrzymani mężczyźni trafili do policyjnego aresztu. Podczas przeszukania ich auta znaleziono ukradzioną torebkę z pieniędzmi i dokumentami, a także zawinięty w bluzy pistolet hukowy. Zatrzymani to mieszkańcy Łodzi. Nigdzie nie pracują, nie byli wcześniej poszukiwani przez policję.

Policjanci podejrzewają, że zatrzymana grupa dokonywała podobnych przestępstw nie tylko w Sosnowcu, gdzie w ostatnim czasie było sześć takich napadów, ale także w innych miastach, m. in. w Tychach i Chorzowie. Niewykluczone są dalsze zatrzymania w tej sprawie. Za kradzież z włamaniem grozi do 10 lat więzienia, a za tzw. kradzież rozbójniczą nawet 12 lat. O kwalifikacji prawnej czynu zdecyduje prokurator.

Praktyki językowo-metodyczne w Lublinie

O tym, co tam się działo...

Bieżącego lata dziesięciu studentów filologii polskiej Uniwersytetu Wileńskiego wyjechało do Lublina na praktyki językowo-metodyczne dla studentów ze Wschodu, które się odbyły w dniach 5-25 lipca na Uniwersytecie Marii Skłodowskiej-Curie. Mimo wyraźnie edukacyjnego celu wykładów — lepszego poznania języka polskiego przez studentów ze Wschodu — nudno nie było. Po zaliczeniu kursu jego uczestnicy uczęszczali do kin, zaś chętni mogli pogłębić swą wiedzę z zakresu historii Polski i polityki. Studenci mieli dostatecznie wolnego czasu na opalanie się oraz zwiedzanie Lublina.

Lublin — miasto wielu kultur, religii, centrum języka i kultury polskiej.

Miasta, podobnie jak i ludzie, mają dni swej świetności i upadku, okresy dobre i złe, chwile rozgłosu i zapomnienia, swoje jasne i ciemne strony, wreszcie własne oblicze — to, co je odróżnia od innych. Wizerunek Lublina w swej prawie tysiącletniej historii zmieniał się.

Obszar dzisiejszego Lublina, rozciągającego się w pobliżu północnego krańca Wyżyny Lubelskiej, zamieszany był przez człowieka już od czasów neolitu.

Językoznawcy wywodzą nazwę miasta od imienia Lubel lub Lubla, a najstarszy źródłowy zapis nazwy „Lublin” pochodzi z 1198 r.

Już w XVI wieku miasto należało do najważniejszych ośrodków handlowych i kulturalnych. Dzisiejszy Lublin zachowuje swoistą harmonię z dawnymi dzielnicami. Uroku dodają mu liczne parki i skwery. Piękne są krajobrazy i zakątki Lublina, które zresztą mieliśmy okazję obejrzeć.



Wieczory spędzaliśmy na wesolych imprezach, śpiewach i rozmowach z nowo poznanymi przyjaciółmi Fot. archiwum

Letnie zajęcia

Wystarczy chyba już historii, a warto byłoby trochę opowiedzieć o tym, co tam się działo. Wszyscy uczestnicy na początku zostali podzieleni na grupy z uwzględnieniem znajomości przez nich języka polskiego. Codziennie mieliśmy po trzy wykłady. Owszem, może było trochę dziwnie i nieswojo w ciągu lata zasiadywać w ławkach i się uczyć. Ale to czego się nauczyliśmy, na pewno nam się przyda jako specjalistom od języka polskiego. Zwłaszcza, że były to świetnie zorganizowane praktyki.

Wykłady były ciekawe i nienużące. Uczyliśmy się historii Polski, kultury języka polskiego, konwersacji, fonetyki, ortografii i in.

Wiadomo, nie można pościć

cić lata jedynie na naukę. Zresztą sami organizatorzy zadbałi o to, byśmy mieli również czas na wypoczynek, np. wycieczki do różnych miast. O wszystko zadbał kierownik kursu, mgr Henryk Soćko.

Najbardziej wszystkim się spodobała wycieczka do Krakowa. Podziwialiśmy jego uroczą starówkę. Tutaj częściej chyba się słyszy inne niż polski języki — wokół sami turyści. Oczywiście, nie da się zwiedzić wszystkiego. Ale zdążyliśmy obejrzeć Zamek Królewski na Wawelu, Katedrę Krakowską, Uniwersytet Jagielloński Collegium Maius, Teatr im. Juliusza Słowackiego i wiele wiele innych piękności. Trudno o każdą opowiedzieć, zresztą lepiej raz zobaczyć, niż sto razy usłyszeć. Przekonaliśmy się również, że Kraków jest drogim miastem, nie jest również tajemnicą dlaczego. Często

sami Polacy mówią, że ceny w Krakowie są dla turystów, nie zaś na kieszeń Polaków.

Wycieczka do Kozłówek

Obejrzeliśmy również Muzeum Zamoyskich w Kozłówce. Jest pełne obrazów, wspaniałych mebli, tkanin, szkła, sreber. Trudno było sobie wyobrazić, że kiedyś te wnętrza były jeszcze bogatsze.

A jednak to prawda. Wiele przedmiotów w trakcie historycznych zawirowań „opuszczało” rezydencję Zamoyskich i znalazło się w innych muzeach bądź instytucjach do nich nie należących. Dzięki uprzejmości ambasadora Wielkiej Brytanii w Polsce zwiedzający mają wyjątkową okazję zachwycić się znakomitej klasy meblami, które należały niegdyś do wyposażenia

pałacu, później zostały sprzedane przez ostatnich właścicieli Kozłówek rządowi brytyjskiemu i zdołał do dziś rezydencję Ambasadora Jej Królewskiej Mości w Warszawie.

Wystawę urozmaicała fotografie archiwalne wnętrz pałacowych. Podziwialiśmy nie tylko wnętrza, ale i ogród wokół pałacu, zasadzony prześlicznymi kwiatami.

Imprezy i polskie kino

Uczestnicy praktyk bardzo chętnie skorzystali z możliwości odwiedzenia kin. Obejrzeliśmy polskie filmy w sali kina „Kosmos”, m. in. „Starą baśń” i „Nigdy w życiu”. Oba filmy bardzo się wszystkim spodobały, chociaż należą do odmiennych kategorii. Trudno było nie uronić łzy oglądając „Pianistę”. Ten dramat psychologiczny wywarł na nas ogromne wrażenie.

Wieczory i noce nie służyły jedynie odpoczynkowi. Spędziliśmy je na wesolych imprezach, śpiewach i rozmowach. Świetnie można było się zabawić na dyskotekach lubelskich. Odwiedziliśmy m. in. takie kluby jak „5 ELEMENT”, „MC”, „COLOSSEUM”.

Jeżeli porównać muzykę, to jest bardzo podobna, można było nawet usłyszeć rosyjską, taką m. in. jaką lansuje grupa TATU.

25 lipca zajęcia zbliżyły się do mety, był to najbardziej trudny dzień, bo chwila rozstania z kolegami, z miejscem gdzie się tak dobrze spędziło czas... Uczestnicy wyjechali z nadzieją na powrót tutaj w następnym roku. Do domu przywieźliśmy świadectwa uczestnictwa w praktykach językowo-metodycznych dla studentów ze Wschodu oraz miłe wrażenia z letniego pobytu w Polsce.

Bożena Gedris

O 0,1 proc. zwiększyła się liczba zarejestrowanych na giełdzie pracy

Przybyło bezrobotnych absolwentów

Rejestrujący się na giełdzie pracy absolwenci w lipcu przyczynili się do zwiększenia bezrobocia — na dzień 1 sierpnia w kraju liczba zarejestrowanych bezrobotnych stanowiła 6,7 proc. osób w wieku roboczym i była o 0,1 proc. większa niż 1 lipca.

Według danych Litewskiej Giełdy Pracy, 1 lipca na giełdzie było

zarejestrowanych 1,5 tys. absolwentów wyższych uczelni, szkół pomaturalnych oraz zawodowych technicznych.

Tylko w czerwcu zarejestrowano ich tysiąc. W porównaniu z analogicznym okresem 2003 r., bezrobocie zmniejszyło się o 0,7 proc. Na dzień 1 sierpnia w kraju było 139,5 tys. zarejestrowanych bezrobotnych — o 0,2 proc. więcej

niż przed miesiącem i o 9,3 proc. mniej w porównaniu z 1 sierpnia 2003 r.

Najwięcej — 15,6 proc. bezrobotnych było wśród mieszkańców w wieku roboczym w Okmianie. W Łódzkiej zarejestrowane bezrobocie sięga 14,6 proc., w Możejkach — 15,1 proc. Najmniejszy procent bezrobotnych był w rejonie trockim — 1,9 proc., w samorządzie elektrycznym — 2,3 proc. i w samorządzie Neryngi — 2,3 proc. Spośród dużych miast Litwy najmniej bezrobotnych było w Wilnie — 3,5 proc., a najwięcej w Poniewieżu — 6,5 proc.

W ciągu 7 miesięcy tego roku za pośrednictwem giełdy pracy zatrudniono 74,4 tys., a do aktywnych programów polityki rynku pracy skierowano 84,6 tys. poszukujących pracy.

Litewska Giełda Pracy przewiduje, że udział bezrobotnych wśród ludności w wieku roboczym w tym roku zmniejszy się do 7-7,5 proc., gdy tymczasem w roku 2003 było 8,1 proc.

BNS

Szkoła Średnia im. J. Lelewela (była „piątka”)
ogłasza zapisy dzieci w wieku 6-7 lat do 1-ej klasy
z polskim językiem nauczania

Oferujemy:

- * nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania
- * nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej
- * w szkole działają kółka: muzyczne, plastyczne, sportowe, teatralne, taneczne
- * szkoła pracuje w jedną zmianę
- * od września będzie działać grupa dnia przedłużonego.

Szczególną uwagę zwracamy na treść i jakość pracy wychowawczej.

Logopeda, psycholog i lekarz pediatra zawsze służą pomocą naszym dzieciom.

Czekamy na Was.

Informacja: tel. 234 60 65

(Zam. 232)

Jerozolimska Szkoła Średnia (Mokyklos 9)

ogłasza zapisy uczniów do klasy I na rok szkolny 2004/2005.

W szkole działają kółka: muzyczne, sportowe, komputerowe, jęz. obcych, taneczne.

Szkoła znajduje się w malowniczym, dogodnym miejscu. Zatrudniona jest tu doświadczona kadra nauczycielska.

Dyrekcja

„A w naszej szkole jak w dobrym kinie
szybko, ciekawie przemija czas...”

Szkoła Średnia im. Szymona Konarskiego (Statybininkų 5)
ogłasza zapisy dzieci do klasy I na rok szkolny 2004/2005

Oferujemy:

- * nietradycyjne, atrakcyjne metody nauczania;
- * nauczanie jęz. litewskiego od klasy 1-ej, angielskiego od klasy 2-ej;
- * w szkole działają kółka: taneczne, muzyczne, plastyczne, teatralne (kukielkowe i dramatyczne), komputerowe, jęz. obcych;
- * zespół „Świtezianka” zrzesza miłośników pieśni i tańców ludowych;
- * po lekcjach Waszym dzieckiem zaopiekuje się szkolna świetlica.

Informacja: tel./fax 213 05 18

Kolonie „Dobrego nastroju” w Nowej Wilejce

Bez prawa na nudo

Skończyły się dwutygodniowe kolonie „Dobrego nastroju” w Centrum Rekreacyjnym w wileńskiej dzielnicy Nowa Wilejka. Żadne z dzieci, które „zdobyło się na odwagę” porzucić komputer, telewizor czy inne domowe rozrywki na pewno nie żałowało spędzonych na koloniach dni, ponieważ nie miało czasu na nudę.

A tych „odważnych” dzieciaków było aż 22. Różnice wiekowe nie były problemem, ponieważ większość dzieci znało się już z poprzednich lat.

Już pierwszy dzień na koloniach rozpoczął się ciekawie i obiecująco. Dzieci spędziły dzień na uczeniu się nowych piosenek, gier oraz zostały ochrzczone na prawdziwych, pełnoprawnych członków kolonii. Uczestnicy kolonii mieli także wiele ubawu tworząc własne flagi, bo podzielili się na 3 grupy: smoków, krokodyli oraz byków.

Opiekunkę... diabli wzięli!

A gdy dzieci z opiekunkami wybrały się na przechadzkę, jedna z opiekunek została porwana przez diabłów i im przewodniczącą wiedźmę. Ale porywacze pozostawili po sobie wskazówki i odważni obozowicze uwolnili swoją opie-

kunkę razem ze... „skarbem” — cukierkami.

Drugiego dnia „koloniści” mieli dzień pełen przygód, bo byli aż w Trokach. Zwiedzili zamek i jedli wymienione kibiny. No, a najmłodszy obozowicz Ernestas Lubaczewski po drodze znajdował rzeczy, które nikt inny by nie zauważał — poziomki, ślimaczki, żabki. No, a żeby droga do domu pociągami nie wydała się zbyt długa, płatali niezłośliwe figle opiekunkom.

Nie dla słabych

Prawdziwy obozowicz nie boi się nocować w lesie. Pokonaliśmy wiele kilometrów, ale dotarliśmy do celu naszej wyprawy. Samodzielnie ustawiliśmy namioty i już szykowaliśmy się do snu, kiedy tymczasem Waldek Tomaszewicz i Sasza Safonowem znaleźli... czaszkę! Łobuzy wstawili tam latarę i wszystkich straszili nocą.

W lesie mieliśmy zawody orientacyjne. Dzieci mogły wykazać się nie tylko jako zawodnicy, ale też i jako sędziowie, jak np. Mirek Kutysz.

Obozowicze mogli też poszaleć na tzw. tarzance, popluskąć się w rzece.

No a później wygłodniali zbierali chrust. Najlepiej w rąbaniu drwa wykazał się Marek Kolenda, który

był na obozie po raz trzeci. Dzielnie mu sekundował Donatas Sankauskas, któremu nie przeszkadzała ręka w gipsie.

No a potem była wspaniała zupa i makarony, których wystarczyło na wiele, wiele dni...

Piątego dnia obozu zaczął kropić deszczyk. Dzielni obozowicze wcale się tym nie przejęli i zaczęli się szykować do dnia poświęconego królowi mórz Neptunowi. Wszyscy zostali podzieleni na 4 grupy: 2 grupy piratów, syrenki oraz morskie zwierzęta. Dzieciaki otrzymały list ze wskazówkami, jak miały dojść nad rzekę, jednak źle rozumiały wskazówki i byłyby się zgubiły, gdyby nie czujne oko opiekunek, które rozwiązały ten problem... dzwoniąc do Neptuna!

Na wycieczkę z rodzicami

Mieliśmy też podróż do Kiernowa, prastarej stolicy Litwy. To był dzień kiedy i rodzice mieli okazję poczuć ducha obozu, bo odbywały się tam dni żywej archeologii. Obozowicze mogli własnoręcznie zlepić dzbany, walczyć z prawdziwymi rycerzami.

No, a potem była wycieczka do sztabu batalionu im. Giedymina. Zapoznaliśmy się z bronią, mieliśmy okazję strzelać do celu, spróbować



Tarzanka — to zabawa i sport

Fot. archiwum

prawdziwej żołnierskiej kaszy i... prawdziwej kary. Za łamanie rozkazów trzeba było robić pompki. A najbardziej nieposłuszny Adomas Dakszewicz musiał przebiec dwa okrążenia.

Ostatnia próba

W ostatnim dniu kolonii obozowicze wystawili spektakl swoim rodzicom. Sami zrobili dekoracje, pisali teksty, słowa do piosenek. Każdy

też miał rolę, w tym również opiekunki oraz dyrektorka Centrum Rima Juknytė. Po występie każdemu wręczono pamiątkowe medale, była pizza i dyskoteka...

Na pożegnanie każdy wypyttywał opiekunek Ingi Awlas i Ireny Lisovskienė, studentek kolegium pedagogicznego, czy będzie jeszcze jeden tego lata obóz...

Elżbieta Kutysz
maturzystka Gimnazjum
im. A. Mickiewicza w Wilnie

Z pobytu w Gronowie koło Torunia

Wypoczynek w parze z edukacją

Każdego lata gościnna Polska przyjmuje setki dzieci ze szkół polskich na Litwie. Również w tym roku za pośrednictwem Towarzystwa Nauczycieli Szkół Polskich „Macierz Szkolna” oraz Konsulatu Generalnego RP dzieci polskie z Litwy otrzymały zaproszenie od Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” na kolonie do Polski. Trzeba zaznaczyć, że w tym roku w pewnym stopniu zmieniła się forma wypoczynku. „Wspólnota Polska” postanowiła włączyć do wypoczynku elementy edukacyjne.

Proszę się nie przestraszyć, dzieci nie siedziały latem w ławkach, nie zakuwały reguł i twierdzeń. Dzieci podróżowały, poznawały świat, zwiedzały. Najlepsza i najskuteczniejsza nauka — zobaczyć, dotknąć, przeżyć. Właśnie w ten sposób zorganizowano tegoroczne kolonie.

Zamek, planetarium i duch

150-osobowa grupa młodzieży przez osiem dni gościła w Gronowie koło Torunia.

Wielu zna Polskę z mapy, z książek, z opowiadań, ktoś był u krewnych. Ale taki kawał Polski zwiedzić w ciągu kilku dni, to nie lada frajda. A do tego w miłym towarzystwie kolegów z różnych szkół i gospodarzy. Zwiedzaliśmy w zasadzie województwo kujawsko-pomorskie, zawędrowaliśmy też aż do Poznania.

Spacerowaliśmy po przepięknym Toruniu, oglądaliśmy wspaniałe zabytki, słuchaliśmy ciekawych

opowieści przewodnika. Zmęczeni spacerem i ilością wrażeń, z przyjemnością spędziliśmy godzinę w toruńskim planetarium.

Piękną wycieczkę mieliśmy do Golubia — Dobrzynia. Podziwialiśmy stary zamek, wspaniałe widoki, wypatrywaliśmy Białej Damy — ducha Anny Wazówny, która tak pokochała ten zamek, że nie chce go do dziś opuścić (szkoda, że do nas nie wyszła). Ciekawe przeżycia mieliśmy w Nieszawie nad Wisłą. Miło pływało się promem, z przyjemnością wysłuchaliśmy opowieści księdza o 15-wiecznym kościele św. Jadwigi (nawiązywał do przyjaźni polsko-litewskiej).

W tymże kościele odbył się piękny koncert chóru z Wileńskiego Uniwersytetu Technicznego im. Giedymina. Miło jest spotkać rodaków z Wilna gdzieś daleko od domu.

Najazd na sad czereśniowy

Ale niezwykle absorbującym finałem pobytu w Nieszawie był najazd na sad czereśniowy. To był prawdziwy sad, z prawdziwymi czereśniami, które można było zrywać, ile dusza zapagnie! Do końca pobytu nikt już nie spojrzał więcej na czereśnie...

Zwiedziliśmy Ciechocinek, z jego morskim mikroklimatem, podziwialiśmy ogromne tężnie, oddychaliśmy zdrowym solnym powietrzem. W Chełmży, w pięknym czystym jeziorze dzieci zażywały kąpie-

li. Kto nie życzył się kąpać, udał się na spacer po Starym Mieście, obejrzeliśmy też piękną katedrę.

Byliśmy w miejscowości Szafarnia, gdzie Fryderyk Chopin spędzał wakacje, zwiedziliśmy muzeum Fryderyka Chopina, podziwialiśmy piękny park. Dni bez wycieczek — to były też... wycieczki piesze do okolicznych miejscowości, do lasu, nad jezioro w Kamioczkach, śpiew przy ognisku, wybory Miss i Mister kolonii, konkurs literacki, konkurs piosenki kolonijnej, codzienne dyskoteki.

Najlepsze dzieci

Wybrane na kolonie dzieci były najlepsze, czymś wyróżniające się w szkole. Nie lada zadanie miały szkoły, aby wytypować uczestników. W doborze uczestników uczestniczyły dyrekcja szkoły, rada szkoły, prezes komitetu rodzicielskiego. Każda szkoła otrzymała ilość miejsc proporcjonalnie do ilości uczniów. Wspaniali byli i „Kraszewski”, i „Konarski”, nie ustępowała ani „Syrokomłówka”, ani „Mickiewiczówka”, ani „Jan Paweł”. Fajne były dzieci z Niemenczyna, Mejszagoły, Awiżeń, Czarnego Boru i z innych miejscowości Wileńszczyzny.

Wychowawczynie miały prawdziwą przyjemność obcowania z tak miłą młodzieżą i uczestniczenia we wszystkich przedsięwzięciach. Wraz z dziećmi jeździli panie z różnych szkół Wileńszczyzny. Były to Maria Szejnicka, Wanda Gołubiewa, Stanisława Wołodkiewicz, Krystyna Ro-



Spacerowaliśmy po przepięknym Toruniu, oglądaliśmy wspaniałe zabytki, słuchaliśmy ciekawych opowieści przewodnika

Fot. archiwum

stowska, Aleksandra Zacharewicz, Elana Rocka, Maria Dunowska. Cieszymy się, że wszystko wypadło wspaniale. Wszyscy zdrowi i uśmiechnięci wrócili z dalekiej podróży. A wszystko to dzięki znakomitej organizacji, pomysłowości i serdeczności gospodarzy — dyrektora kolonii Piotra Janiszewskiego wraz z ekipą wychowawców polskich, którym serdecznie dziękuję

my. Już na początku kolonii cała 150-tka została sfotografowana na tle pałacu gronowskiego, gdzie mieszkaliśmy w bardzo dobrych warunkach. Na zakończenie kolonii każdy uczestnik otrzymał w prezencie koszulkę z fotografią całej grupy.

Maria Dunowska
nauczycielka
Wileńskiej Szkoły Średniej
im. J. I. Kraszewskiego

Flesz

Niezniszczalny notebook



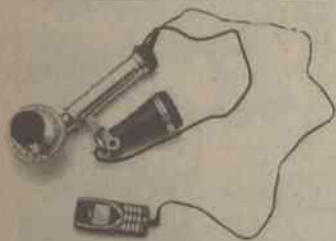
Sony Vaio X 505 Extreme to praktycznie niezniszczalny notebook. Zaprojektowany został jako najmniejszy komputer przenośny świata. Wykonane z Fiber-Karbonsu i Niklu urządzenie może pracować nawet w próżni. Wyposażony w Pentium M Certrino 1,1 GHz, 512 MB RAM, 20-gigabajtowy dysk twardy oraz złącze Wi-Fi waży jedynie 785 gramów. Opcjonalnie podłączyć można do niego zewnętrzny napęd DVD. Baterie pozwalają Sony Vaio X 505 na 4,5-godzinną pracę.

BlackBerry Siemens



Pod koniec roku w sklepach pojawi się pierwszy telefon komórkowy z systemem operacyjnym BlackBerry. SK65 Siemens to trójkątne urządzenie wyposażone w moduł Bluetooth. Wyposażono je w dużą klawiaturę schowaną... za telefonem. BlackBerry produkowany jest na licencji Research in Motion, twórcy mobilnej platformy poczty elektronicznej. Osoby, które kupią telefon z takim systemem, będą mogły używać zarówno platformy pocztowej, jak i usługi dostępu do WWW. Specjaliści uważają, że wkrótce po Siemensie inni producenci zaczną wykorzystywać BlackBerry.

Moda powraca



Nicholas Roope jest autorem dziwnie wyglądającego gadżetu telefonicznego, który może znaleźć sobie rzeszę zwolenników szukających odmiany. Postanowił on bowiem przewodowo połączyć telefon komórkowy z bakelitową słuchawką telefoniczną stosowaną w stacjonarnych aparatach starego typu. Połączenie nowoczesnej komórki oraz słuchawki z lat 80. (Roope prezentował nawet modele ze słuchawkami z lat 70., 60., a nawet 50.) zostało nazwane Pokia. Stworzone przez niego zestawy sprzedawane są później na aukcji eBay w cenie około 30 dolarów.

Amerykańscy żołnierze już wkrótce otrzymają broń, która nie zabija, lecz obezwładnia

Wojna bez śmierci

Laser paraliżujący mięśnie przeciwnika, oślepiający pistolet, który pozbawi go przytomności, wreszcie urządzenie, które na odległość poparzy skórę — to najnowsze pomysły w dziedzinie technologii wojskowych. Broń taka ma służyć do obezwładniania i niszczenia wyposażenia, zachowując żołnierzowi wroga przy życiu.

Testy obezwładniającej broni prowadzone są przez amerykański Departament Obrony. Istnieje też specjalny program Pentagonu zajmujący się projektami broni, która nie zabija — Joint Non-Lethal Weapons Program. Już teraz amerykańskie wojska w Iraku dysponują bronią dźwiękową służącą do rozpędzania demonstracji. W ciągu kilku miesięcy okaże się, czy Pentagon będzie wykorzystywał m.in. paraliżujący mięśnie ludzi i zwierząt laser lub „działo” mogące na odległość powodować ból.

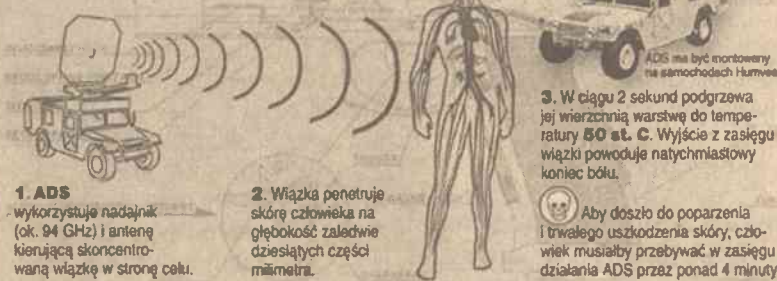
Przez uszy

Choć pomysły te wydają się przeniesione z filmów science-fiction, obezwładniająca broń według najnowszej technologii już działa i jest przez amerykańskie wojsko używana. Korzystają z niej m.in. żołnierze w Iraku. Opracowany przez firmę American Technologies aparat o nazwie LRAD (Long Range Acoustic Device) służy do kontrolowania przebiegu manifestacji. Może być używany jako megafon. Gdy tłum nie chce się rozjechać, LRAD zaczyna emitować dźwięk o natężeniu ok. 150 decybeli. Próg bólu to 120-130 decybeli. Przypominające okrągły znak drogowy urządzenie jest skuteczne na odległość 300 metrów.

Amerykański Departament Obrony chce też wprowadzić do użytku broń dźwiękową powodującą oszołomienie i krótkotrwały, ale bardzo intensywny ból. Ma ona być stosowana na pokładach samolotów, nie powoduje bowiem rozhermetyzowania kabiny, co może zdarzyć się po użyciu broni palnej. Opracowane również przez firmę American Technologies urządzenie ma postać rury o dłu-

Nie zabijaj

Amerykańskie wojsko testuje nowe rodzaje broni, które mają obezwładnić przeciwnika. Będą wykorzystywane w operacjach pokojowych, misjach humanitarnych i innych sytuacjach, w których użycie broni powodującej śmierć lub trwałe okaleczenie byłoby niepożądane. Jednym z takich pomysłów jest Active Denial System (ADS).



gości ok. metra i średnicy czterech centymetrów. Wewnątrz kilka piezoelektrycznych membran tworzy głośnik. Elektryczny impuls aktywuje pierwszy miniaturowy głośniczek. Kiedy fala dźwiękowa dociera do drugiego, jest on uaktywniany, co sprawia, że dźwięk zostaje wzmocniony. Częstotliwość impulsu to 6-10 kiloherców. — Urządzenie wystrzeliwuje impuls dźwięku, który jest niemal jak pocisk. Ma ponad 140 decybeli i trwa ok. dwóch sekund. Broń może skutecznie razić nawet z odległości 100 metrów.

Laser w kaburze

Pentagon pracuje również nad tzw. wiązkową bronią energetyczną (directed-energy weapons). Może ona służyć do obezwładniania ludzi, ale również do niszczenia sprzętu. Jednym z pomysłów, który doczekał się już realizacji, jest tzw. Active Denial System opracowany przez firmę Raytheon. Urządzenie działa na tej samej zasadzie co... kuchenka mikrofalowa. Z odległości nawet kilkuset metrów podgrzewane są cząsteczki wody w skórze przeciwnika. Jak twierdzą konstruktorzy, ból jest tak wielki, że ranny człowiek natychmiast ucieka. Uczucie jest takie, jakby płonęła ci skóra. Gdy tylko wyjdzie się z wiązki promieniowania lub operator wyłączy urządzenie, wszystko wraca do normy. Po

bólu nie ma nawet śladu. Urządzenie to ma być zamontowane na pojazdach Humvee i trafić do testów jeszcze w tym roku.

Gotowe są również projekty laserowych karabinów.

Firma Xtreme Alternative Defense Systems przygotowała wiązkową broń energetyczną dla amerykańskich marines. W zależności od ustawienia parametrów wiązki elektromagnetycznej taki karabin może zniszczyć lub wyłączyć urządzenia elektroniczne w pojeździe, zdalnie detonować ładunek wybuchowy albo sparaliżować człowieka. Według prezesa Xtreme Alternative Defense Systems Petera Bitara, broń uniemożliwia normalne funkcjonowanie mięśni szkieletowych (wykonujących zamierzone ruchy), pozwalając jednocześnie działać mięśniom gładkim i sercu. W podobny sposób działa opracowana przez HSV Technologies strzelba do obezwładniania ludzi. Ładunek elektryczny jest w niej wytwarzany dzięki laserowi ultrafioletowemu. Na razie przetestowano broń na zwierzętach.

Projektanci takich urządzeń i firmy je produkujące zapewniają, że służą one do bezkrwawego rozwiązywania konfliktów. Ponieważ jednak nie wykonano dokładnych badań skutków stosowania nowych broni, efekty ich działania są jeszcze nieznanne. Obezwładniająca broń łatwo można przerobić na broń, która zabija.

Zjedzą asfalt i benzynę

Na tym jednak możliwości prowadzenia bezkrwawej wojny przy użyciu najnowszych technologii się nie kończą. W planach Joint Non-Lethal Weapons Program znajdują się również substancje do niszczenia stopów aluminium, różne urządzenia do obezwładniania terrorystów, pianka do tłumienia napastników, bomby wydzielające nieprzyjemny zapach czy źródła światła powodujące chwilowe oślepienie przeciwnika lub niszczenie urządzeń optycznych. Są również pomysły na substancje zatrzymujące silniki, zwierające układy elektroniczne czy powodujące oszołomienie ludzi.

Prowadzone są również prace nad mikroorganizmami mogącymi niszczyć asfalt, cement i tworzywa sztuczne. Już w 1998 roku Office of Naval Research zaproponowało genetycznie zmodyfikowane organizmy, które wytwarzają enzymy „trawiące” drogi i pasy startowe lotnisk. Kolejnym krokiem miało być opracowanie mikroorganizmów niszczących metale, plastiki, a nawet paliwa. Organizmy miały zostać tak zaprogramowane, aby ginąć po wykonaniu pracy. Wyniki badań zostały utajnione, wiadomo jednak, że opatentowano genetycznie zmodyfikowany mikroorganizm niszczący poliuretan, wykorzystywany m.in. do pokrywania elementów okrętów i samolotów.



Przypominające okrągły znak drogowy aparat o nazwie LRAD służy do kontrolowania przebiegu manifestacji
Fot. archiwum

"Dziura" w przeglądarce Internet Explorer

Microsoft usunął usterkę

Microsoft usunął błąd w przeglądarce Internet Explorer, który mógł być wykorzystywany przez hakerów do przejęcia kontroli nad innymi komputerami.

Błąd zauważono pod koniec czerwca i wtedy wielu ekspertów zalecało korzystanie z innych metod surfowania po Internecie. Kod zezwalający na wykorzystanie „dziury” w programie znalazł się jakimś sposobem na niektórych popularnych stronach internetowych, „zarażając” komputery, z których łączono się z tymi stronami. Do tej pory jedynym zabezpieczeniem były specjalne programy usuwające błąd.

Teraz Microsoft opublikował aktualizację, zezwalającą na usunięcie tego i innych błędów w Explorerze.

Firma zaleciła użytkownikom programu ściąganie aktualizacji z Internetu i jak najszybszą jej instalację.

Microsoft tłumaczy, że opracowanie aktualizacji trwało tak długo, ponieważ firma chciała mieć pewność, że nie spowoduje ona więcej problemów, niż przyniesie korzyści.

Osoby, których komputery zostały „zainfekowane”, mogły być narażone na ryzyko kradzieży z ich komputera takich danych, jak numery kart kredytowych, czy hasła dostępu.

Siarczany opóźniają efekt cieplarniany

Zbawczy kwaśny deszcz?

Kwaśne deszcze, które są szkodliwe dla flory i fauny, mogą mieć także dobry wpływ na środowisko — twierdzą brytyjscy naukowcy. Chodzi o wchodzące w skład kwaśnych deszczów siarczany, które mogą opóźnić efekt cieplarniany.

Jeden z gazów cieplarnianych, metan — wytwarzany jest w wielkich ilościach przez mikroorganizmy na mokradłach i torfowiskach. Rozwój tych bakterii hamowany jest z kolei przez bakterie rozwijające się w siarczanowym środowisku kwaśnych deszczów. Z czasem zja-

wisko to mogłoby zredukować ilość gazów cieplarnianych do poziomów z czasów przedprzemysłowych, mówią badacze z brytyjskiej Akademii Nauk.

Naukowcy zastrzegają, że nie oznacza to, że kwaśne deszcze są korzystne. Wskazują jedynie, że jeden efekt szkodliwy dla środowiska może zmniejszać działanie innego, jeszcze bardziej szkodliwego.

Poza tym metan, aczkolwiek bardzo silny gaz cieplarniany, występuje w znacznie mniejszych ilościach niż główny sprawca ocieplania się klimatu — dwutlenek węgla.

Litwa rozgromiona przez Serbię i Czarnogórę, USA ośmieszeni przez Włochów!

Bolesna nauczka

Serbia i Czarnogóra pokonała reprezentację Litwy 93:80 (21:22, 18:30, 17:20, 24:21) w finale turnieju koszykarzy Diamond Ball w Belgradzie. W meczu o trzecie miejsce Argentyna wygrała z Chinami 84:74. Nieoczekiwanie łatwo Włosi wygrali z gwiazdami NBA w sparingowym meczu w niemieckiej Kolonii — 95:78.

Litewska reprezentacja prowadziła tylko w pierwszej kwarcie. Później zaczęły się przysłowiowe schody i Serbowie dominowali na parkiecie do końca spotkania. Antanas Sireika, trener naszej ekipy, eksperymentował ze składem dając możliwość pograć wszystkim zawodnikom. W litewskiej ekipie wyróżniali się Darius Songaila (18 pkt) i Saulius Stombergas (17 pkt).

Mistrzowie Europy nie byli w stanie nawet w małym stopniu zagrozić mistrzom świata. Mecz pokazał, że litewskim zawodnikom brakuje jeszcze zgrania. Owszem, w konfrontacji z niezbyt silnym przeciwnikiem, na przykład z Argentyną lub Angolą, nasz zespół szybko łapał swój rytm i rządził na boisku. Jednak w przypadku zespołu Serbii i Czarnogóry, który jest faworytem igrzysk w Atenach, litewskim zawodnikom nie poszło już tak łatwo. Otrzymali od mistrzów świata bolesną nauczkę, na szczęście było to tylko spotkanie towarzyskie i wszystkie błędy są jeszcze do naprawienia. Zresztą reprezentacja USA z gwiazdami NBA w składzie także została pokonana przez Włochów w sparingowym meczu w niemieckiej Kolonii. Amerykanów ośmieszyła wręcz dwójka rozgrywających — Giacomo Galanda (zdobywca 28 pkt) i Gianluca Basile (25 pkt). Włosi trafili aż

Choćby nie wiadomo ile medali mieli zdobyć pływacy Ian Thorpe czy Michael Phelps, a rekordy świata w biegu na 100 m miał bić Maurice Green, to oczy kibiców z całego świata i tak będą skierowane na koszykarski Dream Team. W 1992 roku na igrzyskach w Barcelonie czarowali Michael Jordan, Magic Johnson i ich koledzy. W Atenach w ich ślady pójdą młodszy, a na czele drużyny stanie Tim Duncan, wybrany w zeszłym roku na najlepszego koszykarza NBA.



W ekipie mistrzów świata nie do zatrzymania był Dejan Bodiroga (z lewej)
Fot. EPA-ELTA

15 rzutów za trzy punkty i łatwo wygrali to spotkanie 95:78. Gwiazdy NBA mają bardzo duży problem ze zrozumieniem przepisów FIBA. Aż sześciokrotnie sędziowie odgrywali im błędnie kroki — a mogli to zrobić naprawdę kilkanaście razy. Trener Larry Brown stwierdził po meczu, że reprezentacja USA dostała od Włochów bardzo twardą lekcję i że ten mecz pozwolił mu uzmysłowić sobie, że koszykówka na całym świecie stoi na wysokim poziomie.

W meczu zawiedli wszyscy reprezentanci USA. W pierwszej piątce wyszedł Iverson i Marbury. Ta „magiczna” dwójka rozgrywających nie potrafiła jednak dobrze pokierować zespołem. Natomiast Dwayne Wade, kiedy pojawił się na parkiecie, dwukrotnie popełnił błąd kroków.

Przewaga Włochów już w drugiej kwarcie wynosiła 15 punktów (35:20)! W drugiej połowie wydawało się, że Amerykanie złapali wiatr w żagle, bo po udanej obronie na całym placu zniwelowali przewagę rywali do kilku punktów. Włosi byli

tęgo dnia jednak nie do zatrzymania. Wygrali pewnie i zasłużenie.

Była to największa porażka reprezentacji USA od czasu ich składu mogą występować zawodnicy z NBA. Była to też pierwsza porażka w meczu sparingowym.

Wczoraj Amerykanie zmierzili się z reprezentacją Niemiec, która — co ciekawe — wygrała w niedzielę z Włochami. W ich składzie wystąpił oczywiście Dirk Nowitzki.

Walenty Dunowski
Turniej Diamond Ball koszykarzy w Belgradzie
finał

Serbia i Czarnogóra — Litwa 93:80 (52:39)

mecz o trzecie miejsce
Argentyna — Chiny 84:74 (44:37)

mecz o piąte miejsce
Australia — Angola 70:64 (40:27)

Ateny — program turniejów koszykówki mężczyzn (godziny według czasu litewskiego):

15 sierpnia

grupa A
Włochy — Nowa Zelandia (11.15)

Chiny — Hiszpania (14.30)
Argentyna — Serbia i Czarnogóra (16.45)

grupa B
Angola — Litwa (9.00)
Portoryko — USA (20.00)
Grecja — Australia (22.15)

17 sierpnia
grupa A
Nowa Zelandia — Chiny (9.00)
Serbia i Czarnogóra — Włochy (16.45)

Hiszpania — Argentyna (20.00)
grupa B
Australia — Angola (11.15)
Litwa — Portoryko (14.30)
USA — Grecja (22.15)

19 sierpnia
grupa A
Serbia i Czarnogóra — Nowa Zelandia (9.00)
Włochy — Hiszpania (11.15)
Argentyna — Chiny (20.00)

grupa B:
USA — Australia (14.30)
Portoryko — Angola (16.45)
Grecja — Litwa (22.15)

21 sierpnia
grupa A
Hiszpania — Serbia i Czarnogóra (11.15)
Nowa Zelandia — Argentyna (14.30)

Chiny — Włochy (16.45)

grupa B
Australia — Portoryko (9.00)
Litwa — USA (20.00)
Angola — Grecja (22.15)

23 sierpnia
grupa A
Hiszpania — Nowa Zelandia (9.00)
Serbia i Czarnogóra — Chiny (16.45)

Włochy — Argentyna (20.00)

grupa B
Litwa — Australia (11.15)
USA — Angola (14.30)
Grecja — Portoryko (22.15)

24 sierpnia

o 11. miejsce (14.30)

o 9. miejsce (16.45)

26 sierpnia
ćwierćfinały (14.30, 16.45, 20.00, 22.15)

27 sierpnia
półfinały (20.00, 22.15)

28 sierpnia

o 7. miejsce (9.00)

o 5. miejsce (11.15)

o 3. miejsce (20.00)

finał (22.30)

Sprintem

• „Real Madryt będzie grał tam, gdzie uderzono nożem Baggio” — tak straszy fanów madryckiego dziennika „AS”. 11 sierpnia „Królewscy” zagrają w Krakowie z Wisłą w III rundzie eliminacji Ligi Mistrzów. Hiszpanie wyraźnie obawiają się polskich kibiców i o bezpieczeństwo na stadionie. Dziennikarze szczegółowo przypominają incydent sprzed sześciu lat, kiedy niejaki „Misiak” podczas meczu z Parmą trafił nożem w głowę Dino Baggio.

• Piłkarz reprezentacji Włoch Simone Perrotta (Chievo Werona) podpisał czteroletni kontrakt z Romą — poinformowały wczoraj oba kluby Serie A. Stołeczna drużyna zapłaciła za 27-letniego pomocnika 8,7 mln dolarów. Szacuje się, że rocznie Perrotta będzie zarabiał 3,4 mln USD.

• Wojciech Brzozowski zajął trzecie miejsce w inauguracyjnym wyścigu mistrzostw świata Windsurfing Era Cup, po raz pierwszy organizowanych nad polskim morzem, w Łebie. Do regat przystąpiło 104 zawodników i 19 zawodniczek.

• Piłkarze Barcelony odnieśli kolejne zwycięstwo w meczu sparingowym podczas tournée po Azji. Po rozgromieniu zespołu Kashima Antlers 5:0 (3:0) kilka dni temu, tym razem Barca wygrała z Jubilo Iwata 3:0 (2:0). Bramki dla „Blaugrana” zdobył w 29 i 35 min. Henrik Larsson oraz w 61 min. Luis Garcia Sanz. Podczas wyprawy do Azji Katalończycy doznali jednej porażki, 0:1 z Samsung Suwon (29 lipca). Na zakończenie tournée Barcelona zagra z Internationalem Szanghaj. 12 sierpnia Barca zagra mecz towarzyski z Ajaksem Amsterdam, a dwa dni później w Cardiff — z AC Parmą. 25 sierpnia Hiszpanów czeka pojedynek u siebie z AC Milanem w turnieju Trofeo Joan Gamper.

• Właściciele Boston Bruins będą musieli zapłacić 5,5 miliona dolarów obrońcy Siergiejowi Gonczarowi za najbliższy sezon gry w barwach „Niedźwiadków”. Przedłużenie kontraktu nastąpiło w wyniku arbitrażu hokejowej ligi NHL. 30-letni Gonczar trafił do Bruins z Washington Capitals w marcu tego roku. Decyzja, jaka zapadła we wtorek, jest pierwszym rozstrzygnięciem z udziałem arbitrażu NHL przed nowym sezonem. Rosyjski obrońca wystąpił w 669 ligowych spotkaniach, w których odnotował 148 bramek i 277 asyst.

• Reprezentacje Chin i Japonii zagrają w finale piłkarskiego Pucharu Azji. Gospodarze turnieju pokonali w półfinale Iran 4:3 w rzutach karnych. Po 120 minutach było 1:1. W drugim meczu półfinałowym broniący tytułu Japończycy wygrali z Bahrajnem 4:3 po dogrywce. Po 90 minutach był remis 3:3.

• Olimpijczyk z Atlanty, reprezentant Nauru w podnoszeniu ciężarów, Quincy Detenamo jest oskarżony o zabójstwo prostytutki. Do zdarzenia doszło w ubiegłym miesiącu w Melbourne. Detenamo został zatrzymany na lotnisku w Melbourne. Quincy Detenamo startował w igrzyskach w Atlancie (1996 rok) w podnoszeniu ciężarów, w wadze 76 kg. Zajął 20. miejsce, z wynikiem 252,5 km w dwuboju.

Ranking FIFA — spadek Litwy na 116. miejsce

W czołówce bez zmian

Litwa zajmuje 116. miejsce w rankingu Międzynarodowej Federacji Piłkarskiej (FIFA). W porównaniu z poprzednim notowaniem, z lipca, oznacza to spadek o jedną pozycję.

W czołówce listy bez zmian — prowadzą mistrzowie świata Brazylijczycy przed Francuzami. Z 11. na czwartą lokatę awansowała Argentyna. Mistrzowie Europy Grecy za-

chowali 14. pozycję. Spośród rywali Litwinów w eliminacjach mistrzostw świata-2006 na najwyższym, trzecim miejscu plasuje się Hiszpania. Belgia jest 31. (poprzednio 24.), Serbia — 44. (48.), Bośnia — 76. (73.), a San Marino — 167. (168.).

18 sierpnia litewska reprezentacja zmierzy się w towarzyskim meczu z Rosją, która w rankingu FIFA

plasuje się na 27 pozycji. Łotwa, tegoroczny debiutant piłkarskich mistrzostw Europy, spadła z 53. na 56. miejsce.

Ranking FIFA — stan na 4 sierpnia (w nawiasie miejsce w poprzednim notowaniu)

1. (1) Brazylia 849 pkt

2. (2) Francja 809

3. (3) Hiszpania 790

4. (11) Argentyna 774

5. (4) Czechy 762

6. (5) Holandia 747

7. (8) Anglia 732

8. (6) Meksyk 731

9. (9) Włochy 728

10. (10) Turcja 719

...

28. (27) Polska 652

...

56. (53) Łotwa 554

...

83. (82) Estonia 507

...

116. (118) Armenia 406

116. (115) Litwa 406

...

167. (168) San Marino 213

CZWARTEK 5. VIII



6.00 Dzień dobry
8.00 S. „MacGyver”
8.50, 17.30 S. „Przygody Rin Tin Tina”
9.30 Filmy anim.
11.15 W litewskich lasach
12.10 Lekka atletyka
12.40 Program dla wsi
13.10 Klub prasowy
14.05 Drogi.
Samochody,
Ludzie
14.35 Dramat „Trzy pory roku”
16.30 S. „Twin Peaks”
17.20 Wiadomości (ros.)
18.30 Dziennik
18.45 Film anim.
19.30 Film dok.
20.25, 21.59 Loteria „Perlas”
20.30 Panorama
21.00 Nowe litewskie kino
22.00, 23.10 S. „Twin Peaks”
23.00 Wiadomości



15.00 Znajdź kąt
16.35 Filmy anim.
17.25 „Ilewo pievos”
— magazyn nie tylko dla kobiet
17.55 Wędrówki kulinarne
18.20 Lotnisko
18.35 Poglądy Bartkusa
19.30 Wiadomości
20.00 Nowe kino litewskie
21.00 Retrospektywa
22.00 Panorama
22.30 Styl



6.35 Filmy anim.
8.15 S. „Brzydka Betty”
9.55 S. „Trzej aniołowie”
10.50 Film akcji „Szalony Maks”
12.45 Filmy anim.
15.55 S. „Luz Maria”
16.55 S. „Ziemia nadziei”
18.45 Wiadomości
19.10 Film akcji „Trudno jest zabić”
21.00 Niebezpieczna strefa
22.00 Wiadomości
22.35 Thriller „Nieznajomi w podziemiach”



6.50 Próba władzy
7.05 S. „Skradziona miłość”
8.00 Telewizja
8.15, 18.10 S. „Niewinna Joanna”
9.10 S. „Niebezpieczne więzi”
10.15 Kamera VRŚ
10.45 S. „Komandor 3”
11.40 Pora zmierzchu
12.30 S. „Gedimino 11”
13.50 Film przyg. „Flipper”
14.40 Koncert
15.20 Komedia „Glupcy”
16.55 S. „Skradziona miłość”
17.55 Próba władzy
19.15, 0.10 S. „Mieszczanie 2”
20.00 Dżis
20.20 S. „Narodziny Burżuazji 2”
21.20 Komedia „Gorzk”
23.15 Przegląd sportowy
0.05 Rajdowe mistrzostwa świata
1.10 Rozrywki SMS

3.10 Telegra „Rozbierz mnie”
5.00-6.45 DW



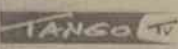
7.05 Telesklep
7.20 Film anim.
7.45, 20.00 Pomoc TV
8.15, 17.40 Nomed
9.10 S. „Dzikuska”
10.00 S. „Wirginia”
11.00 Koncert
13.00 S. „Zonaty i dzieci”
13.30 S. „Morderczyń wampirów”
14.20 Filmy anim.
15.40 S. „Camila”
16.40 S. „Dzikuska”
18.45 Wiadomości
19.10 Magazyn podróży
19.13 Telegra „Kto wygra milion?”
20.30 Reality show „Miłosny trójkąt”
21.00 S. „Medicopter”
22.00 Wiadomości
22.30 S. „Motorowe patrole”
23.30 S. „X-Files”
0.30 Magazyn „60 minut”



8.00 Z Wilna
8.20 Autofani
8.45 Program „Geras”
9.15 S. „Julia na wieki”
10.00 Wiadomości
10.30 Z Moskwy
10.45 S. „Złodziejka”
11.30 Nowości kulturalne
11.50 Nisza orkiestrowa
12.30 Świat na skraju
13.00 Wiadomości
13.10 Z Moskwy
13.30 Hazard SMS
14.15 S. „Operatywne hasło”
15.00 Wiadomości
15.10 Legendy niemego kina
15.40 Z Moskwy
16.00 Dziennik
16.10 Film fab. „Trembita”
17.20 Film anim.
17.40 S. „Zwyczajne prawdy”
18.30 Z Wilna
19.00 Wiadomości
19.30 Z Moskwy
19.45 S. „Złodziejka”
20.30 Nowości kulturalne
20.45 Wiadomości
20.55 S. „Operatywne hasło”
21.40 Dziennik
22.00 Z Wilna
22.20 Ciepły dom
22.45 Więcej niż miłość
23.30 Orientacja SMS



7.30 Światło Ewangelii
8.15 Wirtuozi
9.00 W świecie koszykówki
9.25 Jestem
9.55, 20.00 Nieruchomości: kupno, sprzedaż, zamiana, dzierżawa
17.05 Film fab. „Legendy Rity”
19.00, 21.45 Poglądy
19.30 Świat kobiety
22.15 Chodź — zobacz



10.05 Telesklep
10.20, 17.40 Film anim.

11.10, 13.55, 19.30 Lato Tangoramy
12.15 S. „Xena”
13.10, 16.50, 18.30 S. „Ratownicy na Hawajach”
15.00, 23.45 Reality show „Trójkąt miłosny”
15.30 Surf Mag
16.20 S. „24 godziny”
20.40 S. „Złota rączka”
21.10 S. „Ekipa A”
22.00 Dramat „Greyfriars Bobby”
0.15 Znajomość SMS



7.00 S. „Białe tango”
7.55 Festiwale, festiwale: W Polskę idziemy..., czyli jubileusz Wiesława Gołasa
8.50 Galeria malarstwa polskiego
9.00 Wiadomości
9.11 Pogoda
9.15 S. „Radio Romans”
9.45 S. anim. „Notatnik przyrodniczy”
9.55 S. „Stawiam na Tolka Banana”
10.25 Śpiewaj z nami — program dla dzieci
10.35 Spacer z dziadkiem — program dla dzieci
10.50 S. „Wyspa przygód”
11.20 Warto wiedzieć: Eurotel — magazyn
11.25 Sekrety zdrowia — Dlaczego dzieci chorują? — magazyn
11.45 Wyprzedzić chorobę — Choroba Alzheimera — magazyn
12.05 Stacja PRL
12.35 Ojczyzna-polszczyzna — Samy, sosny, kalki i kolki — program
12.50 Powstańcy
13.00 Wiadomości
13.10 „Wpisanie księżycy” — film dok.
13.55 Wieści polonijne
14.10 Ktokolwiek widział, ktokolwiek wie — program publ.
14.35 Siwy Dym — koncert zespołu
15.30 Groch i kapusta: Miejsca opuszczone i zapomniane
16.00 Wiadomości
16.10 S. „Radio Romans”
16.40 Warszawa — bliżej niż myślisz — reportaż
16.55 Podróże kulinarne Roberta Makłowicza: Cyprijski smak
17.25 S. „Stawiam na Tolka Banana”
18.00 Teleexpress
18.15 Sportowy Express
18.25 Gość Jedyński
18.35 S. „Białe tango”
19.35 Szerokie tory — reportaż
20.05 Powstańcy
20.15 Dobranocka
20.30 Wiadomości
20.58 Sport
21.04 Pogoda
21.07 Pogoda dla kierowców
21.10 S. „Radio Romans”
21.40 „Wpisanie księżycy” — film dok.
22.25 Lato z klasyką: Pałac w Łańcut — walce Fryderyka Chopina gra Marek Drewnowski
23.25 Smak Europy
23.35 Witaj Europo, Welcome Poland: Piękniejsza Polska, odc. 9 — magazyn
24.00 Panorama

Letni Festiwal Muzyczny

Wystąpią gitarzyści

W Wilnie w ramach Letniego Festiwalu Muzycznego św. Krzysztofa, trwającego do końca miesiąca odbywają się występy znanych gitarzystów z Niemiec, Japonii, Estonii i oczywiście Litwy.

W ramach Letniego Festiwalu Muzycznego św. Krzysztofa, trwającego do końca miesiąca, odbędą się koncerty fortepianowe, organowe i in.

Jutro, 6 sierpnia w kościele św. Katarzyny o 19.00 wystąpi profesor Estońskiej Akademii Muzycznej Heiki Matlik. Wykona na gitarze utwory Bacha, Regeera i in. kompozytorów. Koncerty gitarowe odbywają się pod hasłem „Gitara upalnego lata”. Ich końcowe akordy nastąpią 8 i 10 sierpnia, również w kościele św. Katarzyny o 19.00. Amatorzy muzyki hiszpańskiej flamenco mogą wybrać się do kościoła św. Katarzyny właśnie 8 sierpnia. Wystąpi gitarzysta z Madrytu Pepe Justicia. W jego repertuarze są również utwory muzyki rockowej i in. 10 sierpnia — ostatni wspólny koncert gitarzystów zagranicznych i litewskich. Cena biletu na koncerty mistrzów gitary 15 litów.

J.P.



L I E T U V A

ul. Pylimo 17

Repertuar

na 5 sierpnia

WIELKA SALA

„Harry Potter i komnata tajemnic” — godz. 11.00.

„Troja” — godz. 21.15.

„Pasja” — godz. 14.00, 18.45.

„Ryba mojego życia” — godz. 16.30.

SALA 88

„Druga strona łóżka” — godz. 13.15, 19.00.

„Zamknij się!” — godz. 17.15.

„Dziennik Brigitty Jones” — godz. 15.15, 21.00.

Fundacja Dobroczyńności i Pomocy

„Dom Kultury Polskiej w Wilnie” i Rzeszowski Oddział „Wspólnota Polska” serdecznie zapraszają 6 sierpnia br., w piątek, o godz. 17.00

na otwarcie wystawy fotografii Wacława Turka

„Podkarpackie kapliczki” oraz na promocję tomiku poezji

Wacława Turka i Wojciecha Piotrowicza

„Czasy i inkluzy”

Dzień „Kuriera Wileńskiego” w Druskiennikach

Zapraszamy na koncert do sanatorium „Lietuva” (Druskienniki)



Wystąpi Kapela Kaziuka Wileńskiego — 6 sierpnia br. godz. 20.00

Jednocześnie odbędzie się spotkanie z dziennikarzami „Kuriera Wileńskiego”.

W dniu spotkania od godz. 13.00 odbędzie się sprzedaż polskiej książki zorganizowana przez księgarnię przy ul. Rudnickiej w Wilnie.

Do miłego spotkania!

Gwiazdy mówią, że dziś...

BARAN. Księżyc wchodzi dziś do znaku Barana. Dzięki jego wpływom odczujesz znaczną poprawę samopoczucia. Jest też nadzieja na pozytywne rozwiązanie dręczących Cię problemów. Ewentualni rywale czy przeciwnicy nie są teraz dla Ciebie zbyt groźni.

BYK. Kosmos nie poskąpi Ci pozytywnej energii. Musisz ją tylko dobrze zagospodarować a przyniesie Ci wiele korzyści. W działaniach na rzecz firmy możesz liczyć na zrozumienie i wsparcie zwierzchników.

BLIŹNIĘTA. Dzisiaj znajdziesz się pod działaniem impulsywnego Marsa. Ważne więc będą tolerancja i opanowanie. Dzięki nim niektóre sprawy uda Ci się wyprowadzić na prostą. Zbyt pochopnie podejmowane decyzje narażą Cię na niepotrzebne kłopoty.

RAK. Dzisiaj na każdym kroku możesz liczyć na przychylność Gwiazd. Wykorzystaj więc jak najlepiej ich dobre wpływy. Zwłaszcza, że czeka na Ciebie sporo spraw do załatwienia. W nawale zajęć nie zapomnij jednak o swoim zdrowiu.

LEW. Dzisiejsza podróż przysporzy Ci kłopotów. Z drugiej jednak strony sprzyja nawiązywaniu nowych znajomości a w niektórych przypadkach nawet romansów. Podejmowane decyzje muszą być dobrze wyważone.

PANNA. Spokój dzisiejszego dnia zmaczą niespodziewane problemy rodzinne. Uważaj więc i omijaj szerokim łukiem wszystkich, którzy wykazują skłonność do awantur. Nie wtrącaj się też w sprawy swoich bliskich, jeśli Cię o to nie poproszą.

WAGA. Mars ześle Ci dziś dodatkowy zastrzyk energii. Dzięki niej będziesz mogła urzeczywistnić część swoich życiowych planów. Poprawi się też Twoje samopoczucie i odzyskasz wiarę w siebie. Problemy materialno-finansowe uda się szczęśliwie rozwiązać.

SKORPION. Twoje sprawy sercowe wymagają szczególnej uwagi. To sprzyjający okres dla umocnienia uczuciowych i rodzinnych związków. Staraj się nawiązać spokojną rozmowę z ukochaną osobą i wyjaśnij ewentualne nieporozumienia.

STRZELEC. Dzisiaj możesz liczyć na przyływ pozytywnej energii. Zapewni Ci ją Księżyc wchodzący do znaku Barana. Wykorzystaj sprzyjającą aurę i rozwiąż dręczące Cię problemy. Nie pozwól, aby inni ingerowali w Twoje życie.

KOZIOROŻEC. Nadal trwa dobra passa w Twoich sprawach zawodowych. Wszelkie planowane przedsięwzięcia powiodą się. Dostarczą nie tylko dodatkowych pieniędzy ale przede wszystkim zadowolenia. Przekonasz się, że Twoje wysiłki i praca nie idą na marne.

WODNIK. Dzisiaj możesz liczyć na dodatkowy zastrzyk energii. Zdobądź się więc na aktywność i pozbydź się zaległości. Uważaj jednak, aby Twoje ambicje nie były zbyt wygórowane. Wszelkie próby usprawniania pracy będą skuteczne i przyniosą pomyślne rezultaty.

RYBY. Dzięki energii, którą obdarza Cię dziś Mars, doprowadzisz wreszcie do zakończenia wszelkie zaległe zadania. Ewentualne komplikacje i przeszkody pojawiać się jeszcze mogą za sprawą opozycji Neptuna/Słońca.



OGŁOSZENIA

SPRZEDAŻ/KUPNO

Kupię stare meble, naczynia, obrazy i in. Vilnius, tel. 238 04 11, 8 610 47695

Kupię silnik GAZ 53.
Tel. 265 64 59, 8 618 41164

Sprzedam szafę 3-drzwiową z antresolą, pokrytą lakierem poliestrowym.
Tel. 8 655 37219

Sprzedam kotły "Zębiec". Paliwo: drewno, węgiel, trociny. Wydajność 80 proc. Tel. (8 5) 273 10 98, 8 655 37219

Sprzedam śpiwory, wał korbowy, cylindry, tłoki, pierścienie, łańcuch, maskę i dużo detali do "Jawy 350", nowe.
Tel. 215 33 22

Sprzedam błotniki, maskę, zderzaki, lampę i dużo części do "Jawy 350", kuchenkę, butlę gazową, blachy do "Zygla".
Tel. 215 33 22

Sprzedam namiot, heblarkę "Iglute", wał, płyty do heblarki, kandeke samochodową, smołę budowlaną, płytki 150x250.
Tel. 215 33 22

Wielokrotne i jednorazowe wizy do Rosji (w tym do Kaliningradu), na Białoruś, do Kazachstanu. Niezawodna rejestracja w Moskwie, Sankt Petersburgu. Bilety autobusowe do Moskwy i z powrotem – 170 Lt.

Ubezpieczenie samochodów w Rosji.

Vilnius, Vytenio 6, gab. 104, tel. 233 34 37, 233 78 84, (8-699) 21975, www.riaturas.lt

UAB "VITJUMA" oferuje:

watę kamienną, szklaną, piankę poliuretanową, błonę budowlaną, klej, szalówkę PVC, gipsokarton, tynk, szpachlówkę (KNAUF). Wszystkie materiały fasadowe.

Przywozimy. Vilnius, Linkmenų 13, tel./faks. 275 09 34

(Zam. 096)

UAB "LOBELIJA"

Vilnius, ul. Lvovo 11, tel.: 210 13 13, 210 13 14, (8-656) 67890, (8-656) 67894, (8-652) 07771, (8-652) 07774

WIZY na UKRAINĘ

do ROSJI
jedenorazowe
wielorazowe
do BIAŁORUSI
do MOŁDAWII
do KAZACHSTANU

WAKACJE:

✦ TUNEZJA ✦ WŁOCHY
✦ HISZPANIA ✦ TURCJA
✦ GRECJA ✦ EUROPA
✦ MALTA ✦ SZWAJCARIA

✦ CHORWACJA
(Zam. 289)

ECOLINES
BILETY NA AUTOBUSY
DO MIAST EUROPY

Szukamy partnerów do współpracy
Poczta el.: lobelija@is.lt

OGŁOSZENIA DO "KURIERA WILEŃSKIEGO" - TELEFONICZNIE !

OGŁOSZENIA DROBNE
DO "KURIERA WILEŃSKIEGO"
PRZYJMUJEMY TEŻ TELEFONICZNIE
PRZEZ CAŁĄ DOBĘ !

Swoje uwagi prosimy zgłaszać pod nieodpłatnym nr telefonu: 8-800 22900 (w języku litewskim).

Usługę oferuje:

UAB „Dešimt balų”,
Demokratų 53, Kaunas, tel. 8-37 36 11 87



Jedynie trzeba zatelefonować pod nr telefonu

8 900 40017

Cena za 1 minutę **5 Lt**

Po odezwaniu się sekretarki automatycznej nastąpi sygnał, po którym prosimy podać swoje imię, nazwisko i numer telefonu z kodem miasta. Po usłyszeniu drugiego sygnału - od którego następuje odliczanie czasu w cenie 5,00 Lt za 1 minutę - trzeba podać treść ogłoszenia i dzień jego ukazania się. Następnie prosimy odłożyć słuchawkę.

DO WYNAJĘCIA

Do wynajęcia turystom mieszkanie na Starówce. Parking. Cena 30 Lt od osoby. Vilnius, tel. 275 91 06

RÓŻNE

Prosiłabym o wiadomość, kto z państwa pracował u p. Antonowicza w Tuskulanach w latach 1942-1944.

Vilnius, tel. 8 611 90573

B.P. Juwetura zaprasza 13-15 sierpnia do Lichenia i Niepokalanowa. Cena 120 Lt. 18-28 sierpnia do Medjugorja. Vilnius, ul. Bazilijonų 3, tel. 231 40 06 (9-17), 264 57 36 (wieczorem).

Dwa białe puszyste kotki czekają na kochających ich gospodarzy. Vilnius, tel. 269 59 31, 8 650 77614

W salonie „Prie bokšto” wypożyczanie sukien ślubnych i wizytowych. Pracujemy I-V w godz. 11-19, VI — w godz. 11-14.

Vilnius, ul. Sausio 13, nr 31, tel. 240 30 02.

(Zam. 195)

Z okazji otwarcia szkoły jazdy R. Aponavičiusa — zniżka do 30 proc. na kursy jazdy.

Vilnius, Liepkalnio 69, tel. 274 48 23, 8 682 44600

(Zam. 244)

KONDITERIOS GAMINIŲ FABRIKAS

tagatis

Elisiskų pl. 127, Vilnius

Tel. 232 93 50 (Zam. 119)

LR Litewskie Radio

zaprasza codziennie o godz. 17 min. 30 do słuchania na falach **FM-105,1 Mhz** audycji w języku polskim

Życzymy dobrego odbioru!

Uprzejmie zapraszamy zespoły

na Trzeci Festyn Kultury Polskiej w Kownie, który odbędzie się 29 sierpnia 2004 roku o godz. 11.00 w Szkole Średniej Veršvų, przy ul. Mušos 6 (Kowno, przystanek Inkaras).

Festyn rozpocznie się od Mszy Świętej w kościele Pokarmelickim o godz. 9.00.

Prosimy o przedwczesne zawiadomienie pod nr. tel. (8 37) 45 61 43 (Kowno), Genowefa Chomańska. Organizatorzy

PRENUMERATA

na wrzesień trwa tylko do 20 sierpnia !

Wydanie codzienne indeks 0044
20 Lt (1 mies.); 80 Lt (4 mies.)

Dla inwalidów I i II grupy, emerytów indeks 0227
17 Lt (1 mies.); 68 Lt (4 mies.)

Wydanie magazynowe indeks 0172
5 Lt (1 mies.); 20 Lt (4 mies.)

"KURIER WILEŃSKI" można zaprenumerować w każdym urzędzie pocztowym. Przelewu można dokonać na konto: VŠĮ "Vilnijos žodis", bankas „NORD/LB Lietuva“, b.k. 40100, a.s. LT224010044100060879

Wydanie codzienne w księgarniach

"Księgarnia na Rudnickiej" (Rūdninkų 20), "Elephas" (Olandų 11)

W Domu Kultury Polskiej (Naujarduko 76)

W szkołach - 14 Lt (1 mies.)

Wydanie codzienne w redakcji - 13 Lt (1 mies.)

Dla czytelników w Polsce

Wydanie codzienne 70 PLN (1 mies.)

Wydanie magazynowe 30 PLN (1 mies.)

Przelewu można dokonać w Polsce w złotych na konto:

VŠĮ "Vilnijos žodis", nr 5112401848111000020760445 Bank Polska Kasa Opieki S A I Oddział w Suwałkach, z dopiskiem „prenumerata”.

Dla czytelników za granicą

Wydanie codzienne 15 EUR (1 mies.)

Wydanie magazynowe 5 EUR (1 mies.)

Przelewu można dokonać w euro na konto:

Beneficiary's account number: LT224010044100060879
Beneficiary's bank's name: AB bankas "NORD/LB Lietuva"
S.W.I.F.T. AGBLLT2X
Beneficiary's name: VŠĮ "Vilnijos Žodis"
Beneficiary's address: Birbynių g. 4A, 02121 Vilnius -30, Lithuania



O prenumeracie zagranicznej prosimy poinformować redakcję pod nr. faksu 370 5 260 84 44 lub pocztą el. kolport@kurierwilenski.lt

KUPON

BEZPŁATNEGO OGŁOSZENIA

Osobiste ogłoszenia (do 10 słów) wydrukujemy nieodpłatnie (oprócz pozdrowień i kondolencji)

Wypełniony kupon prosimy przesłać na adres redakcji z dopiskiem "Dział reklamy": Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

Tekst ogłoszenia

telefon, (kod miasta)

KURIER WILEŃSKI

Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

Birbynių 4 a, 02121 Vilnius-30

KURIER WILEŃSKI

KURIER WILEŃSKI

DZIAŁ REKLAMY I OGŁOSZEŃ

Vilnius, Birbynių 4A, II piętro,
tel./faks. 5 260 84 44,
e-mail: reklama@kurierwilenski.lt

Zapraszamy w godz. 8.00 - 16.30 (w dniach pracy)

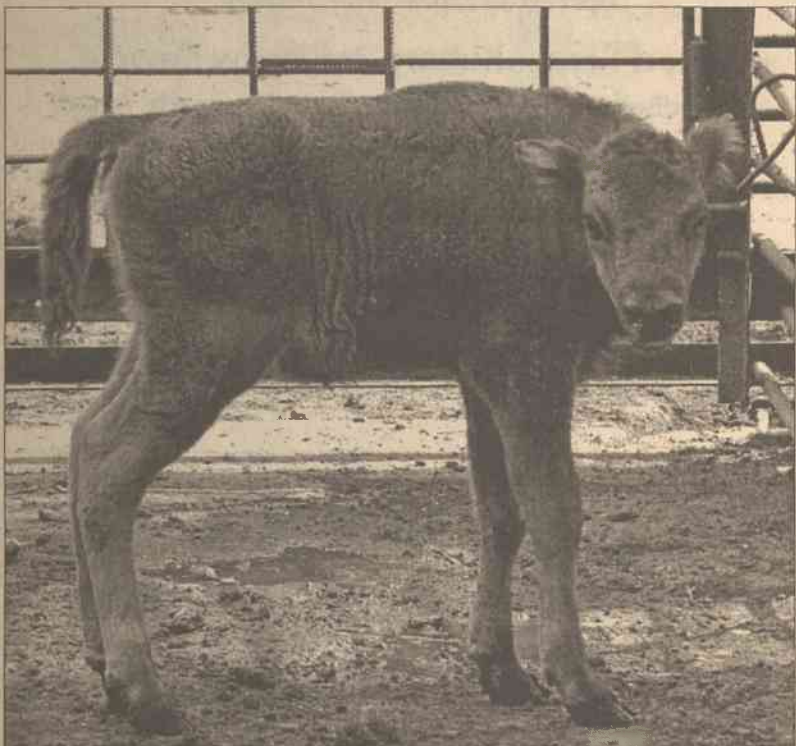
Dworzec kolejowy A-12, 16, 19

ul. Dabų

ul. Lepiejnio

ul. Birbynių

ul. Dunojaus



Wczoraj w kowieńskim zoo urodził się żubr. Rodzicami małego są Faze i Gintaras. Matka przybyła do Kowna przed dwoma laty z zoo z Pragi, a ojciec — w 1996 roku z Tallina. Dla Faze to był pierwszy młodzik. Obecnie w kowieńskim zoo mieszkają dwie pary żubrów. Fot. ELTA

Księga prezydenta obowiązkowa

W duchu zasad moralnych

Uczniowie w szkołach samochodowych w Turkmenistanie zaczęli studiować na zajęciach księgę prezydenta Saparmurada Nijazowa zatytułowaną "Ruhnama", czyli "Księga ducha".

Zajęcia, polegające na studio-waniu dzieła prezydenta, wprowadzono do samochodówek po to, by — jak podkreślili autorzy nowego programu — wykształcić przyszłych mechaników i kierowców nie tylko pod względem zawodowym, lecz także "w duchu wysokich zasad moralnych społeczności Turkmenistanu" — poinformowała agencja RIA-Nowosti.

"Nowy system nauczania kierowców zapewni jakościowo nowy

poziom bezpieczeństwa w ruchu drogowym" — takie przekonanie wyrazili autorzy nowego programu.

W nowych programach na zajęcia z twórczości prezydenta przeznaczono 16 godzin, na budowę silnika — godzin 20.

"Ruhnama", czyli "Księga ducha", to rodzaj autobiografii przywódcy Turkmenistanu. Jest dla środkowoazjatyckiego kraju tym samym co dla Chin myśli Mao, a dla Libii "Zielona książeczka" Muammara Kadhafiego. 64-letni Nijazow rządzi Turkmenistanem od 1985 roku. Nijazow roztoczył wokół siebie kult jednostki. Przyjął nowe nazwisko — Turkmenbaszy (Wódz Turkmenów). PAP

Nauczyciel jazdy bez prawa jazdy

"Bałem się egzaminu"

Nauczyciel jazdy z Berlina, który nauczył jazdy samochodem ponad tysiąc ludzi, przyznał, że nie miał prawa jazdy, ponieważ bał się składać egzamin. Po raz pierwszy nie udało się mu to zrobić przed 43 laty i postanowił więcej nie próbować.

"Nie złożyłem egzaminu za pierwszym razem, gdyż za szybko

jechałem i nie potrafiłem zatrzymać się na czas przed odpowiednim znakiem — opowiada Vilf Dieter. — Bałem się jeszcze jednego egzaminu".

Policja zatrzymała nauczyciela po niewielkim wypadku. Wtedy właśnie przyznał, że nigdy nie miał prawa jazdy. Nauczyciel jeszcze dodał, że to był pierwszy wypadek w ciągu 40 lat praktyki. delfi.lt



Uśmiechnij się

Policjant przesłuchuje podejrzanego:
— Dlaczego nie wzywał pan pomocy, kiedy bandyta zabierał panu zegarek?
— Bałem się otworzyć usta. Mam złote zęby!

Policjant zatrzymuje na szosie samochód, za którego kierownicą siedzi małpa.
— Co pan wyprawia?! — zwraca się do siedzącego obok mężczyzny. — Małpa za kierownicą?

— Nie mogę być zbyt wybredny w wyborze kierowcy, kiedy jadę autostopem...

Policjant wrócił późno do domu i zastał żonę samą w łóżku, pościel rozmaita, a żona jakoś dziwnie rozochociona.

— Twój kochanek tu był? Gdzie się schował? Pod łóżkiem? — pyta i zagląda pod łóżko. — Pod łóżkiem go nie ma. W kuchni? — i zagląda do kuchni. — W kuchni go nie ma. W szafie?

Z szafy wychyla się ręka z banknotem 200 litów. Policjant dyskretnie ogląda się i bierze banknot.

— W szafie też go nie ma. To gdzie się schował?

Młodzi połączyli przyjemność z korzyścią

Rekiny — świadkami

Dziewiętnaście niebezpiecznych rekinów zostało świadkami na ślubie Mauricego Andreosi i Danieli Consolaro we Włoszech. 40-letni mężczyzna ze swoją 31-letnią narzeczoną, w strojach weselnych, jednak mając przyrządy do nurkowania, weszli do akwarium, w którym ciągle mieszka kilkadziesiąt rekinów.

Panna młoda, jak się należy w czasie ślubu, trzymała tradycyjny bukiet. Co prawda, para w czasie ceremonii przebywała w metalowej klatce. Natomiast mer udzielił sakramentu małżeństwa będąc na łodzi.

Te dziwne podwodne wesele ma odcień ideologiczny. Młodzi postanowili przyjemność połączyć z ko-

rzyścią — nie tylko w sposób oryginalny zawarli związek małżeński, ale jednocześnie wyrazili protest przeciwko okropnemu postępowaniu ludzi, bezlitośnie polujących na rekiny nie tylko we Włoszech, ale i w innych państwach nadmorskich. Z pletw rekina są przyrządzone zupy delikatne, dlatego na nie się poluje, a zranione zwierzę wypuszcza się z powrotem do morza, by tam umarło.

"Co roku takim sposobem niszczy się co najmniej milion rekinów" — powiedział mer po udzieleniu ślubu, gdy młoda para była już na łodzi. "Nasze akwarium urzeczywistnia projekt "Ja — rekin", który ma być inspiracją dla społeczeństwa do potępienia takiej praktyki". delfi.lt

Aresztowana za jedzenie batonika

Surowy zakaz

Pewna Amerykanka została aresztowana za jedzenie czekoladowego batonika przed wejściem do stacji metra w Waszyngtonie.

45-letnia Stephanie Willett została zatrzymana przez policjanta, który zauważył, że kobieta, jadąc ruchomymi schodami w kierunku stacji, posila się czekoladą.

W waszyngtońskim metrze obowiązuje zakaz jedzenia i picia, więc funkcjonariusz ostrzegł panią Willett, że musi skończyć batonika przed wejściem na stację. Aresztowana twierdzi, że jadąc schodami włożyła do ust ostatni kawałek czekolady i wyrzuciła papiera, zaś podczas zatrzymania jedynie przeżuwała resztki batonika. onet.pl

Uzależnieni od komputera — zwolnieni z wojska

"Internetowi narkomani"

"Pewna liczba fińskich poborowych została zwolniona z obowiązku służby wojskowej z powodu ... uzależnienia od Internetu" — poinformowały siły zbrojne Finlandii.

Lekarze uznali, że niektórzy młodzi mężczyźni tak bardzo tęsknili za swymi komputerami, że nie mogliby podjąć trudom obowiązkowej półrocznej służby.

"Dla ludzi, którzy zabawiają się gramami (w Internecie) przez całą noc, nie mają przyjać, nie mają żadnego hobby, powołanie do wojska jest wielkim wstrząsem" — powiedział kapitan Jyriki Kivela z komisji poborowej. "Niektórzy (poborowi) zgłaszają się do lekarza i mówią, że nie mogą zostać (w wojsku). Czasem lekarze diagnozują uzależnienie od Internetu" — dodał Kivela.

Nie wiadomo, ile dokładnie "internetowych narkomanów" zwolniono z wojska. Fińska praktyka polega na odsyłaniu takich ludzi do domu na trzy lata. Po tym okresie ponownie sprawdzają się, czy nadają się do służby wojskowej.

W roku 2003 w Finlandii powołano do wojska 26,5 tys. poborowych; 9 procent zwolniono jednak ze względów zdrowotnych. onet.pl

Pizza poprawiająca życie erotyczne

Efekt afrodyzjakowy

Brytyjskie supermarkety rozpoczną wkrótce sprzedaż pizzy poprawiającej życie erotyczne.

Danie o nazwie Pizzagra ma kształt serca i zawiera składniki zaliczane do afrodyzjaków, a więc m.in. karczochy, szparagi, ostre papryki, cebule, imbir, kardamon, czekoladę i banany. Zdaniem ekspertów, większość tych produk-

tów rzeczywiście ma właściwości pobudzające i może korzystnie wpływać na jakość życia erotycznego.

"Prawie wszystkie składniki — może oprócz cebuli i karczochów — mogą mieć efekt afrodyzjakowy" — mówi Douglas Schar z magazynu konsumenckiego "Prevention". onet.pl

"Latająca krowa" zabiła mężczyznę

Niecodzienny wypadek

65-letniemu Turkowi spadła na głowę krowa. Mężczyzna zmarł. O tym niecodziennym wypadku informują tureckie media.

Krowę przewożono ciężarówką. W pewnej chwili zwierzę zerwało

się z łańcucha i wyskoczyło z pojazdu, prosto na pasterza, który poboczem prowadził swoje zwierzęta z pastwiska do obory. Mężczyzna doznał tak ciężkich obrażeń głowy, że zmarł w drodze do szpitala. PAP Opr. R. P.

Pogoda

Upalnie, bez deszczu

Dziś deszczu nie przewiduje się. Temperatura 24-29 stopni.

W piątek bez deszczu. W nocy 12-17, w dzień 24 - 29 stopni.

Kalendarium

* Czwartek (5.VIII) jest 218 dniem 2004 roku.

Do końca roku pozostało 148 dni.

* Znak Zodiaku — Lew.

* Imieniny: Marii, Oswalda, Wirginiusza.

* Wschód Słońca — 5.36, zachód — 21.12.

Długość dnia 15 godz. 36 min.

* Księżyc. Pełnia — od 30 lipca.

Święto Matki Boskiej Śnieżnej

Kurs walut

Bank Litewski

Oficjalny kurs na 5 sierpnia 2004 r.

Relacja lita do walut obcych

Nazwa waluty	Lt/za jedn.walut.
UE euro	3,4528
Dolar USD	2,8710
Dolar australijski	2,0174
1000 rubli białoruskich	1,3265
Dolar kanadyjski	2,1766
Frank szwajcarski	2,2397
Korona czeska	0,1086
Korona duńska	0,4643
Korona estońska	0,2206
Funt brytyjski	5,2292
100 forintów węgierskich	1,3766
Juanie chińskie	0,3468
Łat łotewski	5,2805
Korona norweska	0,4102
Złoty polski	0,7802
Rubel rosyjski	0,0984
Korona szwedzka	0,3754
1 mln lir tureckich	1,9524
Griwna ukraińska	0,5406
Korona słowacka	0,0860

Połukniańska Szkoła Średnia uprzejmie zaprasza dzieci w wieku 5-7 lat do klas pierwszej i przygotowawczej na przyszły 2004-2005 rok szkolny.

Zapewniamy najlepsze warunki nauczania:

a) lekcje prowadzą specjaliści;

b) wzmocnione nauczanie języka litewskiego;

c) duża sala komputerowa;

d) świetlica komputerowa w bibliotece;

e) różnorodne kółka pozalekcyjne;

f) zespół folklorystyczny „Strumyk”;

g) zespół estradowy.

Dojazd do szkoły będzie zapewniony!

Tel. 8 528 61223